

Instytut Pamięci Narodowej - Białystok

<https://bialystok.ipn.gov.pl/pl1/sledztwa/sledztwa/oddzialowa-komisja-w-bialymsto/31516,Sledztwa-zakonczone-w-ymowaniem-postanowienia-o-umorzeniu.html>
02.03.2024, 07:37

Śledztwa zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu

Zbrodnie komunistyczne

1. Śledztwo w sprawie zabójstw kilkuset osób cywilnych i wojskowych obrońców Grodna, przez członków Sowieckich Sił Zbrojnych, funkcjonariuszy NKWD oraz dywersantów od dnia 22.09.1939 r. (S 17/00/Zk)

Grodno we wrześniu 1939 r. stawiało opór wojskom radzieckim. W dniu 21 września 1939 r. rozpoczęło się wycofywanie oddziałów polskich broniących miasta. Po wkroczeniu Sowietów do Grodna rozpoczęto likwidowanie osób, które brały udział w obronie miasta. Dokonywano rozstrzeliwań, głównie na tzw. Psiej, bądź Myśliwskiej Górcie, gdzie między innymi zabito około 20 uczniów broniących Domu Strzelca. Koło Poniemunia rozstrzelano podchorążych, w sumie około 300 wojskowych i cywilnych obrońców Grodna. W śledztwie przesłuchano jako świadków osoby, które były naocznymi obserwatorami zabójstw. Z archiwum wojskowego uzyskano kserokopię raportu o działaniach bojowych Grupy Zmechanizowanej radzieckiego 16 Korpusu Strzeleckiego Frontu Białoruskiego, która atakowała Grodno. W dokumencie tym znajduje się zapis, że „rozstrzelano 29 oficerów, w tym pułkownika, majorów, kapitanów i innych”. Należy przy tym zauważyć, iż zabójstw powyższych, oprócz żołnierzy regularnych jednostek sowieckich, dokonywali funkcjonariusze NKWD, a także dywersanci. Niektórych z obrońców sądził radziecki wymiar sprawiedliwości. Piotra Boguckiego, kierownika szkoły powszechnej nr 2 skazano na karę śmierci. Wyrok wykonano. W śledztwie ustalono personalia kilkudziesięciu innych osób, które uwięziono za udział w obronie miasta. Przeprowadzono kwerendy w archiwach krajowych i białoruskich. Z Instytutu Polskiego i Muzeum im. Generała Sikorskiego w Londynie uzyskano kserokopie relacji oficerów WP, którzy walczyli w obronie Grodna. Z Głównej Prokuratury Wojskowej Federacji Rosyjskiej uzyskano odpowiedź na skierowany tam wcześniej wniosek o podanie danych personalnych funkcjonariuszy radzieckiego wymiaru sprawiedliwości, którzy brali udział w sądowych zbrodniach zabójstwa obrońców miasta. Według Głównej Prokuratury Wojskowej, ściganie sprawców zabójstw obrońców Grodna, zgodnie z prawem rosyjskim, uległo przedawnieniu. Dlatego też strona rosyjska odmówiła przekazania danych przewodniczącego Trybunału Wojskowego 11. Armii w Grodnie, Kondratjewa, i członków tego Trybunału: Zołotowa i Osokina, zastępcy przewodniczącego Sądu Obwodowego w Białymstoku, W. Rybina, ławników: Nikulina i Miesrowicza, jak i prokuratorów: Lewina, Fundatorowa, Minkina i Wietrowa, którzy brali udział w

oskarżeniu i skazaniu na śmierć obywateli polskich, twierdząc, że byłoby to sprzeczne z obowiązującym w Federacji Rosyjskiej prawodawstwem. Prokuratura białoruska również odmówiła udostępnienia danych tych funkcjonariuszy państwa radzieckiego, uznając, że przeczy to zasadom prawodawstwa Republiki Białorusi. Wobec braku możliwości podjęcia działań zmierzających do pociągnięcia wskazanych powyżej funkcjonariuszy radzieckiego państwa do odpowiedzialności karnej oraz wyczerpania możliwości ustalenia tożsamości sprawców pozostałych zabójstw, w dniu 10 kwietnia 2006 r. śledztwo umorzono. Zebrane w śledztwie dowody w postaci zeznań świadków, dokumentów archiwalnych utrwaliły 19 przypadków sowieckich egzekucji, których ofiarami padło około 300 obrońców Grodna. W decyzji kończącej sprawę przedstawiono argumenty wskazujące, iż czyny te w świetle prawa międzynarodowego należy traktować jako nie ulegające przedawnianiu zbrodnie wojenne zabójstw osób, którym przysługiwały prawa jeńców. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie następnie niezwłocznie podjęte, w przypadku uzyskania danych dotyczących sprawców tych czynów. Zaznaczyć należy, iż tylko w tym postępowaniu przygotowawczym, znajduje się pełny materiał dokumentujący, dokonane przez funkcjonariuszy ZSRR w Grodnie zbrodnie zabójstw polskich jeńców wojennych.

2. Śledztwo w sprawie kilkuset zabójstw, bezprawnych pozbawień wolności, znęcania się i innych zbrodni komunistycznych oraz przeciwko ludzkości, popełnionych w latach 1944 - 1954 przez funkcjonariuszy struktur UB (S 21.2000.Zk)

Materiały postępowania mieszczą się w 87 tomach akt głównych. W czasie śledztwa przeprowadzono czynności, w wyniku których ustalono okoliczności badanych zbrodni. Sprawdzono personalia osób typowanych jako ich sprawcy, ustalając fakty śmierci części z nich. W latach 2014 - 2019 przeprowadzono czynności poszukiwawcze, a następnie ekshumacje w miejscach wskazywanych jako rejony pochówków ofiar reżimu komunistycznego. W wyniku tych działań odnaleziono potajemne nekropolie w pomieszczeniach piwnicznych Aresztu Śledczego w Białymstoku (dawniej więzienia karno - śledczego) oraz na posesjach prywatnych, znajdujących się w rejonie cmentarza prawosławnego w białostockiej dzielnicy Pietrasze. Według poczynionych ustaleń, w miejscach tych grzebano osoby zabite przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego UB, zmarłe w okresie zatrzymania, bądź te, na których wykonano orzeczone kary śmierci.

Przeprowadzono badania sądowo medyczne ekshumowanych denatów i pobrano materiały biologiczne do identyfikacji DNA. Śledztwo S 21.2000.Zk zostało umorzone w dniu 31 maja 2021 roku wobec stwierdzenia śmierci, bądź niewykrycia sprawców blisko 400 objętych decyzją zbrodni.

3. Śledztwo w sprawie przestępstw popełnionych przez funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Sokółce (S 22/00/Zk)

Była Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w

Białymstoku od 10.04.1990 r. gromadziła materiały związane z przestępstwami popełnionymi przez funkcjonariuszy PUBP w Sokółce. W toku śledztwa przesłuchano szereg pokrzywdzonych działaczy organizacji niepodległościowych, którzy byli zatrzymani i przesłuchiwanie przez funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Sokółce w latach 1944-1948. Świadkowie potwierdzili, że w trakcie czynności stosowano wobec nich przemoc fizyczną polegającą przede wszystkim na biciu i kopaniu po całym ciele. W oparciu o zeznania ustalono personalia części funkcjonariuszy stosujących przemoc. Stwierdzono jednak, iż osoby te nie żyją. W konsekwencji postępowanie zostało umorzone postanowieniem z dnia 11 września 2012 roku, częściowo wobec śmierci sprawców, a w pozostałym zakresie wobec niewykrycia sprawców.

4. Śledztwo w sprawie zabójstw 22 obywateli polskich w dniach 22 i 23 września 1939 r. w Lerypolu i Budowli, powiat grodzieński (S 33/00/Zk)

Śledztwo zostało wszczęte w dniu 9 stycznia 2001 r. W Lerypolu do 1939 r. zamieszkiwali jedynie polscy osadnicy wojskowi. W dniu 22 września 1939 r. w godzinach rannych do domu Jana T. w Lerypolu wtargnęło kilka osób. Byli to okoliczni chłopcy białoruscy. Nakazali oni Janowi T. i jego szwagrowi Tadeuszowi Ś., aby udali się na zebranie, które miało rzekomo odbyć się w pobliskiej wsi Budowla. Zabrano z domów także Władysława i Tadeusza G., Stanisława B., Antoniego P. i Ignacego Z. W pobliżu osady wszystkich zastrzelono. Tego samego dnia w Lerypolu, nieopodal posesji Stanisława B. w ten sam sposób zabito kolejnych osadników: Jana Cz., Pawła M. i Jana M.. W dniu 23 września 1939 r. dokonano zabójstw mieszkańców Budowli Edwarda N., Bolesława P., Jana Z., Stanisława Sz., Jana J., Władysława J. oraz mężczyzny o nazwisku U.. Ponadto zgładzono funkcjonariusza Policji Państwowej i żołnierza Wojska Polskiego, których personaliiów dotychczas się ustalono oraz mężczyznę o nazwisku U., zamieszkującego w Budowli. W tych dniach zamordowano także osadników: Jana K. i G., którego imię nie jest znane. W toku postępowania przeprowadzono szereg kwerend w archiwach polskich i zagranicznych. Otrzymało pomoc prawną ze strony prokuratury białoruskiej. Śledztwo wobec stwierdzenia, że postępowanie karne wobec jednego ze sprawców zostało prawomocnie zakończone oraz wobec niewykrycia pozostałych sprawców, zostało umorzone w dniu 20.01.2006 r. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie następnie niezwłocznie podjęte, w przypadku uzyskania danych dotyczących podanych wyżej nieustalonych sprawców tych czynów. Tylko w tym postępowaniu przygotowawczym, znajduje się pełny materiał dokumentujący przedmiotowe zbrodnie.

5. Śledztwo w sprawie bezprawnego pozbawienia wolności, połączonego ze szczególnym udręceniem, Aleksandra Rybnika i innych 23 członków WiN-u, dokonanego w 1946 r. w Białymstoku i Suwałkach przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego (S 12/01/Zk)

Przeprowadzone w tej sprawie postępowanie ujawniło, że wobec zatrzymanych

członków WiN-u funkcjonariusze UB w Białymstoku i Suwałkach stosowali przemoc fizyczną i groźby bezprawne, a sędziowie i prokuratorzy państwa komunistycznego dopuścili się wobec nich zbrodni sądowej. Ocena dowodów zgromadzonych w tym postępowaniu pozwoliła na stwierdzenie niedopełnienia obowiązków przez sędziów Wojskowego Sądu Rejonowego w Białymstoku: Włodzimierza Ostapowicza, Zbigniewa Furtaka, a także ławnika Wacława Kosmatki oraz prokuratora wojskowego Adama Maasy. Prowadzący śledztwo uznał, że niedopełnienie obowiązków przez sędziów i prokuratora wynikało z realizacji nadrzędnego celu komunistycznego państwa totalitarnego – prześladowania osób z powodu ich przynależności do określonej grupy politycznej. Przestępcze działanie sprawców, pełniących funkcje w organach wymiaru sprawiedliwości, przejawiało się nie respektowaniem obowiązku sumiennego, bezstronnego i zgodnego z prawem rozstrzygania spraw, a także niedopełnieniem obowiązku bezstronności w wyjaśnianiu wszelkich okoliczności służących do ustalenia prawdy. Podczas pokazowego procesu zorganizowanego w białostockim kinie „Ton”, przy nieuwzględnieniu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonych, takich jak działanie z patriotycznych pobudek, dotychczasowy nienaganny tryb życia oskarżonych, przyznanie się do działalności w organizacji niepodległościowej, wyrokiem z dnia 20 lipca 1946 r. bezzasadnie na kary śmierci zostało skazanych 7 członków „WiN”, zaś pozostali na kary długoletniego pozbawienia wolności. Z powodu śmierci wyżej wymienionych sędziów, ławnika i prokuratora – osób, wobec których istniały podstawy do sporządzenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów – w dniu 26 czerwca 2006 r. śledztwo zostało umorzone.

6. Śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień w latach 1945-1952 przez funkcjonariuszy PUBP w Suwałkach podczas przesłuchań zatrzymanych Piotra S., Józefa W. i innych, polegających na tym, że bili oni zatrzymanych w trakcie tych czynności oraz znęcali się nad nimi w inny sposób (S 30/01/Zk)

W toku śledztwa przesłuchano kilkudziesięciu pokrzywdzonych. Są to osoby, które w latach 1945 - 1952 były pozbawione wolności przez milicjantów, bądź funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego z Suwałk. Po jednodniowym, z reguły, pobycie na wiejskim posterunku, w pobliżu bądź miejscu ich zamieszkania, przekazywani byli do siedziby PUBP w Suwałkach. Tam poddawani byli przesłuchaniom, w trakcie, których wielu z nich było bitych przez przesłuchujących ich funkcjonariuszy. Po kilkutygodniowym bądź kilkumiesięcznym pobycie w piwnicach PUBP przy ulicy Kościuszki w Suwałkach osoby tam przetrzymywane przekazywane były do suwalskiego więzienia. Stamtąd, po kilkutygodniowym bądź kilkumiesięcznym pozbawieniu wolności, więźniów zwalniano bądź przekazywano do więzienia w Białymstoku. Wielu pokrzywdzonych zostało skazanych przez były Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku za współpracę z podziemiem niepodległościowym. Postanowieniem z dnia 31.12.2015 roku umorzono postępowanie w sprawie wobec niewykrycia sprawców, bądź wobec stwierdzenia śmierci sprawców.

7. Śledztwo w sprawie znęcania się fizycznego i psychicznego przez

funkcjonariuszy WUBP w Olsztynie, w okresie od lutego do grudnia 1950 r. oraz nad pozbawionymi wolności członkami młodzieżowej organizacji pod nazwą Harcerska Organizacja Podziemna jest prowadzone od 7 grudnia 200 I r. (S. 89/01/Zk)

W wyniku przeprowadzonych w toku śledztwa kwerend wytypowano, a następnie dokonano oględzin kilkudziesięciu jednostek archiwalnych, zawierających materiały operacyjne oraz akta sądowe spraw karnych prowadzonych przeciwko członkom HOP, a nadto akta osobowe byłych funkcjonariuszy olsztyńskiego WUBP. Ustalono adresy oraz przesłuchano w charakterze świadków Ryszarda P., Henryka K., Stefana P. i Edmunda C. - funkcjonariuszy ustalonych na podstawie powyższych materiałów, jako biorących udział w realizacji przedsięwzięć operacyjno – śledczych oraz czynności procesowych w sprawach dotyczących likwidacji HOP, tym samym potencjalnych sprawców przedmiotowej zbrodni komunistycznej. Wymienieni zaprzeczyli, aby cokolwiek było im wiadomo odnośnie fizycznego i psychicznego znęcania się nad członkami tej organizacji. Do akt dołączono informacje o zgonach kilkunastu dalszych byłych funkcjonariuszy WUBP w Olsztynie. Przesłuchano w charakterze kilkunastu byłych członków Harcerskiej Organizacji Podziemnej, z jednoczesnym okazaniem sporządzonych na potrzeby śledztwa tablic zawierających wizerunki wytypowanych funkcjonariuszy UB. Czynności te nie doprowadziły do uzyskania materiału dowodowego uzasadniającego przypisanie, żyjącym jeszcze funkcjonariuszom olsztyńskiego WUBP, sprawstwa zbrodniczych działań. Odstąpiono od przesłuchania kilkorga kolejnych świadków z uwagi na ich zaawansowany wiek i zły stan zdrowia. Postanowieniem z dnia 19.09.2012 roku umorzono postępowanie wobec niewykrycia sprawców (art. 322 § 1 i 2 k.p.k.).

8. Śledztwo w sprawie przekroczenia władzy w maju 1963 r. w Sokółce, przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej wobec zatrzymanych uczniów Liceum Ogólnokształcącego, polegającego na zmuszaniu wymienionych groźbami bezprawnych represji w stosunku do nich i wobec osób im najbliższych do składania oświadczeń, przez co funkcjonariusze działali na szkodę interesu publicznego, jakim jest prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości (S 14/02/Zk)

W Liceum Ogólnokształcącym w Sokółce uczniowie klas IV A i IV B, działając z pobudek patriotycznych, założyli organizację „Białe Orły”. W założeniu organizacja miała mieć system trójkowy, to jest taki, iż osoby z danej trójki działały wspólnie, ale nic nie wiedziały o innych członkach organizacji. Celem organizacji było stworzenie możliwości prowadzenia dyskusji o stosunkach polsko – radzieckich. Młodzi ludzie pragnęli by uległa zmianie polityka rządu wobec wydarzeń historycznych takich jak zbrodnia katyńska i wojna polsko – bolszewicka z 1920 r. Członkowie organizacji namalowali plakat na kartonie przedstawiający białego orła z podcięta sierpem szyją. Jedna z nóg orła przygnieciona była młotem. Plakat, na którym widniał napis „orle tam twoja zguba” został wywieszony na tablicy ogłoszeń przed kościołem św. Antoniego w Sokółce. Licealiści zrywali zawieszane

przed świętem 1 Maja czerwone flagi. Ujęci członkowie organizacji zostali w 1963 roku skazani przez Sąd Wojewódzki w Białymstoku na kary więzienia, zawieszane na okres 5 lat. Śledztwo zostało umorzone, w dniu 16.08.2007 r. z uwagi, iż postępowanie nie dostarczyło podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, z powodu nie ustalenia sprawców. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie następnie niezwłocznie podjęte, w przypadku uzyskania danych dotyczących sprawców tych czynów. Tylko w tym postępowaniu przygotowawczym, znajduje się pełny materiał dokumentujący przedmiotowe zbrodnie.

9. **Śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych przez funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bielsku Podlaskim, w latach 1944-1954 na szkodę osadzonych tam osób (S 46/02/Zk)**

W toku śledztwa ustalano okoliczności śmierci zatrzymanych osób na skutek biciai torturowania. Kolejne wątki śledztwa dotyczą psychicznego i fizycznego znęcania się nad członkami organizacji niepodległościowych, którzy zostali pozbawieni wolności przez funkcjonariuszy z Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bielsku Podlaskim. Wykonywano czynności zmierzające do ustalenia wszystkich zbrodni komunistycznych, których dopuścili się funkcjonariusze z tegoż urzędu. Podjęto czynności zmierzające do ustalenia ich sprawców i wszystkich pokrzywdzonych. W sprawie przesłuchiowano osoby pokrzywdzone, a także przeprowadzano oględziny akt b. Wojskowego Sądu Rejonowego w Białymstoku, w celu ustalenia danych personalnych funkcjonariuszy, którzy wykonywali czynności procesowe zatrzymanych osób. Od 18.04.2017 r. do 7.05.2017 r. na dziedzińcach dawnego Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bielsku Podlaskim prowadzone były sondáže archeologiczne, celem ustalenia, czy na tym terenie znajdują się szczątki osób pozbawionych życia przez funkcjonariuszy UB. W trakcie prac archeologicznych wykonywanych na małym dziedzińcu ujawniono poszczególne ludzkie szczątki kostne, w postaci żuchw, zębów, kręgu lędźwiowego, kości stopy, czaszki, kończyn dolnych i górnych oraz innych kości, należące do co najmniej 5 osób. Dodatkowo na tym samym terenie ujawniono również kompletny szkielet młodego mężczyzny. Wszystkie odnalezione szczątki zostały poddane badaniom, celem stwierdzenia, czy są to ofiary zbrodni komunistycznych, popełnionych przez funkcjonariuszy UB. Podczas prowadzenia przedmiotowych prac odnaleziono także łuski karabinowe i pocisk systemu Mosin oraz łuskę pistoletową systemu Tokariew. W postępowaniu ustalono m.in dane personalne wszystkich funkcjonariuszy zatrudnionych w bielskim UB w okresie lat 1944 - 1954. Śledztwo zostało umorzone postanowieniem z dnia 18 grudnia 2018 roku wobec niewykrycia sprawców.

10. **Śledztwo w sprawie zabójstw członków organizacji niepodległościowych z Wysokiego Mazowieckiego, dokonanych w roku 1945r. oraz innych zbrodni popełnionych przez funkcjonariuszy PUBP (S 47/02/Zk)**

Zgromadzony dotychczas materiał dowodowy wskazuje na stosowanie przez

funkcjonariuszy UBP niedozwolonych metod śledczych w trakcie postępowań karnych prowadzonych w 1945 r. Polegały one na stosowaniu tortur, biciu pozbawionych wolności osób, którym zarzucano przynależność do organizacji podziemnych oraz nielegalne posiadanie broni. Funkcjonariusze UB z Wysokiego Mazowieckiego w ten sposób spowodowali zgony kilkunastu zatrzymanych. Ponadto podczas prowadzonych akcji dokonali zabójstw dalszych osób. W sprawie przesłuchiwane są osoby zatrzymane i więzione w UB w Wysokim Mazowieckim. Poszukuje się materiałów archiwalnych związanych z śledztwami prowadzonymi przeciwko pokrzywdzonym, dąży się do ustalenia personaliów sprawców przestępstw, będących przedmiotem śledztwa. W toku postępowania uzyskano informacje, że na posesji w Wysokim Mazowieckim, przy ul. Ludowej 11, gdzie od 1944 r. mieściła się pierwsza siedziba miejscowego Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. W 1945 r. dokonano zabójstwa Jana Ł. Jego zwłoki według naocznego świadka miały zostać zakopane na podwórzu wzmiankowanej posesji. Pewne dane archiwalne wskazywały ponadto, że na terenie tym mogą znajdować się pochówki innych nieustalonych ofiar zbrodni komunistycznych. W Wysokim Mazowieckim, na terenie podanej wyżej posesji, przeprowadzono zgodnie z decyzją prokuratora, badanie terenu metodą archeologicznych wykopalisk. W badaniach terenu metodą archeologicznych wykopalisk brało udział dwóch archeologów oraz dwóch pracowników technicznych i operator koparki. Przyjęto metodę badawczą odkrywkową polegającą na zdejmowaniu warstw antropogenicznych sprzętem zmechanizowanym (koparką) do stropu calca. W przypadku natrafienia na obiekty o cechach wkopów grobowych dalsza eksploracja ich wypełnisk miała być prowadzona ręcznie narzędziami archeologicznymi w celu odsłonięcia i wyeksplorowania pochówków oraz przygotowania ich do wydobycia. W trakcie prac koparki prowadzono intensywną obserwację nawarstwień i zawartości warstw ziemnych, jednak nie znaleziono szczątków kostnych. Wyeksplorowano trzy obiekty w typie jam śmietnikowych wydłużonych o długości 180-220 cm, szerokości około 100-150 cm i głębokości około 100-140 cm. W wypełniskach ich znajdowały się wyłącznie szczątki organiczne pochodzenia roślinnego oraz nieliczne o charakterze właściwym dla współczesnych śmietnisk. Trzeci z obiektów kształtu nieregularnie kolistego o średnicy około 200 cm zawierał w wypełniku przewarstwienia wapna. Uznano go za dół wapiennik służący do przechowywania wapna, zasypywany ziemią po jego wykorzystaniu. Badaniami objęto przestrzeń o powierzchni około 3,5 Ara. Materiału zabytkowego oraz świadczącego o wykorzystaniu terenu do celów nekropolicznych nie znaleziono. Badania wykluczyły możliwość zakopywania zwłok w przestrzeni położonej na zachód od budynku mieszkalnego z uwagi na wybrukowanie tego terenu dla celów komunikacyjnych oraz w przy ogrodzeniu zachodnim posesji, gdzie zlokalizowano pozostałości budynku gospodarczego. Niejasne pozostaje przeznaczenie dołów śmietnikowych zlokalizowanych przy południowym ogrodzeniu posesji. Nie znaleziono w nich wyraźnych zsympisk odpadków mogących potwierdzić ich charakter śmietnikowy. Należy uwzględnić możliwą ich interpretację jako dołów grobowych, z których usunięto ciała przed ich rozkładem. W ramach śledztwa określono personalia części funkcjonariuszy stosujących przemoc.

Ustalono, iż osoby te nie żyją. W związku z powyższym postępowanie zostało umorzone postanowieniem z dnia 21 czerwca 2017 roku, częściowo wobec śmierci sprawców, a w pozostałym zakresie wobec niewykrycia sprawców.

11. Śledztwo w sprawie zabójstwa Jana i Władysława M. oraz Józefa W. dokonanego w dniu 5.12.1945 roku w bliżej nieustalonym miejscu na terenie gminy Ciechanowiec (S 33/03/Zk)

W toku przeprowadzonego śledztwa ustalono, że Jan i Władysław M. oraz Józef W. byli mieszkańcami wsi Kobyzy. W nocy z 4 na 5 grudnia 1945 roku do domu zajmowanego przez rodzinę M. przybyli funkcjonariusze z Urzędu Bezpieczeństwa. Oświadczyli, że Jan i Władysław M. mają udać się razem z nimi. Funkcjonariusze zatrzymali także ich sąsiada Józefa W. Następnego dnia zwłoki zatrzymanych mężczyzn znaleziono na polu w pobliżu sąsiedniej wsi Radziszewo Sieńczuchy. Na ciałach zabitych było szereg obrażeń w tym także rany postrzałowe. Śledztwo zakończono poprzez wydanie postanowienia o umorzeniu śledztwa w dniu 18.11.2003 r. wobec niewykrycia sprawców przestępstwa. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie następnie niezwłocznie podjęte, w przypadku uzyskania danych dotyczących sprawców tych czynów. Tylko w tym postępowaniu przygotowawczym, znajduje się pełny materiał dokumentujący przedmiotowe zbrodnie.

12. Śledztwo w sprawie zabójstw Władysława Ignatowskiego i czterech innych mężczyzn dokonanych przez członków rady Wiejskiej (Sielsowietu) we wrześniu 1939 roku w Zelwie, powiat Wołkowysk (S 52/03/Zk)

We wrześniu 1939 roku do osady Konna przybyli komuniści ze wsi Konna, zwolennicy władzy sowieckiej. Byli uzbrojeni, zaopatrzeni w czerwone opaski na rękawach. Występowali jako przedstawiciele nowej miejscowej władzy sowieckiej, Sielsowietu. Zabrali oni Władysława Ignatowskiego oraz innych polskich osadników wojskowych. Zaprowadzili ich do miejscowości Zelwa, w ówczesnym powiecie Wołkowysk. Tam osadników uwięziono w budynku, który przed wojną był siedzibą miejscowej jednostki policji. Po kilku dniach wszyscy osadnicy, poza Władysławem Ignatowskim, zostali uwolnieni. Władysław Ignatowski został zabity w budynku, bądź na dziedzińcu posesji, na której był więziony. Z dotychczasowych ustaleń śledztwa wynika, że w tym czasie zabito również ks. Jana Kryńskiego - proboszcza parafii rzymsko - katolickiej w Zelwie, ks. Dawida Jakubsona (lub Akubsona) - proboszcza parafii prawosławnej w Zelwie, Jana Naumczyka - właściciela domu przy stacji kolejowej w Zelwie oraz Oskara Meysztowicza - dziedzica majątku Rohoźnica. W toku śledztwa przesłuchano ustalonych świadków, zgromadzono dokumenty archiwalne dotyczące wymienionych zbrodni. Postępowanie wobec śmierci jednego i niewykrycia pozostałych sprawców przestępstwa zostało umorzone dn. 08.11.2004 r. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie następnie niezwłocznie podjęte, w przypadku uzyskania danych dotyczących wskazanych wyżej nieustalonych sprawców tych czynów. Tylko w

tym postępowaniu przygotowawczym, znajduje się pełny materiał dokumentujący przedmiotowe zbrodnie.

13. Śledztwo w sprawie zabójstwa w dniu 22 września 1939 r. w okolicach miejscowości Sopoćkinie generała brygady Wojska Polskiego Józefa Olszyny-Wilczyńskiego i jego adiutanta kapitana Mieczysława Strzemeskiego przez żołnierzy b. Związku Radzieckiego (S 44/04/Zk)

Zgromadzone dotychczas materiały pozwalają na ustalenie, że w dniu 22 września 1939 r. gen. Józef Olszyna-Wilczyński wraz z żoną Alfreda, adiutantem kpt. Mieczysławem Strzemeskim, kierowcą samochodu i jego pomocnikiem znaleźli się w miasteczku Sopoćkinie pod Grodnem. Zostali zatrzymani przez załogi dwóch radzieckich czołgów. Czołgiści polecieli wszystkim opuścić samochód. Żonę generała umieścili w pobliskiej stodole, gdzie znajdowało się już kilkanaście innych osób, natomiast obaj polscy oficerowie zostali na miejscu rozstrzelani. Z przechowywanych w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie kserokopii radzieckich materiałów archiwalnych wynika, że w dniu 22 września 1939 r. w rejonie Sopoćkiń oddział zmotoryzowany 2. Brygady Czołgów z 15. Korpusu Czołgów rozpoczął walkę z polskimi wojskami. Korpus ten wchodził w skład Dzierżyńskiej Grupy Konno-Zmechanizowanej Frontu Białoruskiego, którą dowodził komkor Iwan Bołdin. Raport o działaniach Dzierżyńskiej Grupy Konno-Zmechanizowanej za okres od 17 do 26 września 1939 r., wymienia wśród strat po stronie polskiej, w dniu 22 września, w rejonie Sopoćkiń, jednego generała, pomocnika komendanta Grodna. W innym raporcie oddziału zmotoryzowanego za ten okres podano, że na skutek walk w rejonie miasteczka Sopoćkinie, po stronie polskiej zabito wielu oficerów, wśród nich jednego generała o nazwisku Wilczyński. Dowódcą tego oddziału był major Czuwakin, a komisarzem Polikarp Grigorienko. W dokumencie dowództwa politycznego Frontu Białoruskiego zapisano, że generał Wilczyński został schwytany przy udziale towarzysza Grigorienki, a w trakcie zaciętego ataku przeciwnika został rozstrzelany. Okoliczności śmierci generała Józefa Olszyny-Wilczyńskiego w radzieckich dokumentach stoją w oczywistej sprzeczności z relacjami bezpośrednich świadków tych zdarzeń, w szczególności z ujawnioną w zbiorach Instytutu Polskiego i Muzeum im. Władysława Sikorskiego w Londynie relacją żony generała - Alfredy Olszyny-Wilczyńskiej oraz kierowcy i mieszkańca pobliskiej miejscowości, którzy o okolicznościach rozstrzelania generała i jego adiutanta opowiedzieli świadkom, przesłuchanym w obecnie prowadzonym śledztwie. Z uzyskanych dowodów wynika, że obaj oficerowie zostali rozstrzelani bezpośrednio po wzięciu ich do niewoli i nie brali w tym czasie udziału w walkach z oddziałami Armii Czerwonej, a tym samym dopuszczono się na polskich żołnierzach zbrodni wojennej nie ulegającej przedawnieniu. Celem dokonania identyfikacji bezpośrednich sprawców zbrodni do Prokuratury Generalnej Federacji Rosyjskiej skierowano w dniu 26 września 2003 r. wniosek o udzielenie pomocy prawnej poprzez podjęcie, na podstawie radzieckich dokumentów archiwalnych, działań zmierzających do ustalenia tożsamości

członków załóg obu czołgów i danych dotyczących ich miejsca zamieszkania na terenie Federacji Rosyjskiej. W odpowiedzi Główna Prokuratura Wojskowa Federacji Rosyjskiej zwróciła wniosek, odmawiając udzielenia pomocy prawnej wobec uznania, że zabójstwa obu oficerów były przestępstwami pospolitymi, których ściganie uległo przedawnieniu. Stanowisko prokuratury rosyjskiej z oczywistych przyczyn zostało odrzucone jako podstawa zakończenia polskiego śledztwa. Dwaj oficerowie Wojska Polskiego stali się jeńcami wojennymi wziętymi do niewoli przez żołnierzy Armii Czerwonej i przez nich rozstrzelani z pogwałceniem przepisów IV Konwencji haskiej z 18 października 1907 r. określającej prawa i zwyczaje wojny lądowej. Wobec odmowy wykonania przez rosyjską prokuraturę czynności w tej sprawie śledztwo zostało umorzone 18 maja 2004 r. z powodu niewykrycia sprawców nie ulegającej przedawnieniu zbrodni wojennej. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie następnie niezwłocznie podjęte, w przypadku uzyskania danych dotyczących sprawców tych czynów. Tylko w tym postępowaniu przygotowawczym, znajduje się pełny materiał dokumentujący przedmiotowe wydarzenia.

14. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznych, polegających na przekroczeniu uprawnień służbowych oraz stosowania represji z powodów politycznych przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego poprzez bezprawne pozbawienie wolności, działaczy opozycji antykomunistycznej dokonanych w Suwałkach oraz innych miejscowościach, ówczesnego województwa suwalskiego w związku z wprowadzeniem stanu wojennego w dniu 13.12.1981 r. na mocy decyzji o internowaniu wydanych na podstawie art. 42 nieobowiązującego w tym czasie dekretu o stanie wojennym (S 48/06/Zk)

W dniu 11.05 2012 prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku umorzył śledztwo w tej sprawie. W śledztwie stwierdzono, że przeprowadzone internowania były komunistycznymi zbrodniami przeciwko ludzkości. Przyczyną umorzenia, była śmierć uznanego za sprawcę tych czynów Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w Suwałkach. Głównymi celami śledztwa IPN-u, z jednej strony było ustalenie osób pokrzywdzonych represyjnymi działaniami związanymi z wprowadzeniem stanu wojennego, a z drugiej, ustalenie osób odpowiedzialnych za stosowanie represji. W toku śledztwa zgromadzono materiał dowodowy odnoszący się nie tylko do internowanych na mocy decyzji Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w Suwałkach i podejmowanych działań przez podległych mu funkcjonariuszy MO i SB, ale też zgromadzono dokumenty dotyczące przygotowań i podejmowanych akcji przed wprowadzeniem stanu wojennego i to nie tylko w byłym województwie suwalskim, ale i w całym kraju. Ustalono, że osobą wydającą decyzję o internowaniach na terenie dawnego województwa suwalskiego był Komendant Wojewódzki Milicji Obywatelskiej w Suwałkach - Franciszek K. W ustaleniu osób przeznaczonych do internowania wiodącą rolę odgrywał też

Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w Suwałkach d/s SB - Wiesław K., natomiast w przygotowaniu dokumentacji osób do internowania Naczelnik Wydziału Śledczego SB KWMO w Suwałkach - Lech Z. Wobec śmierci tych osób nie przedstawiono żadnemu z wymienionych funkcjonariuszy zarzutów popełnienia zbrodni komunistycznych. W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy ustalono, iż na terenie KWMO w Suwałkach w dniu 12.12.1981 r., po otrzymaniu sygnału o wprowadzenia stanu „W” pozostawiono po godzinach funkcjonariuszy, pełniących służbę. Podjęto też działania zmierzające do powiadomienia w systemie alarmowym pozostałych, którzy przebywali poza komendą. Pracownicy Wydziału Śledczego SB rozpoczęli wypisywanie dokumentów, które wręczano tworzonemu zespołom funkcjonariuszy MO i SB tzw. grupom śledczym, zapoznając ich krótko z celem działania. Grupy funkcjonariuszy, mające do dyspozycji pojazdy służbowe oraz wyposażone dodatkowo w łom, na wypadek konieczności wyważenia drzwi, udawały się pod adresy osób wyznaczonych do internowania. Z komendy wojewódzkiej funkcjonariusze wyjechali, również do innych miejscowości Regionu NSZZ „Pojezierze”, obejmującego teren ówczesnego województwa suwalskiego, a mianowicie do; Suwałk, Ełku, Giżycka, Pisz, Olecka, Gołdapi i innych. W niektórych przypadkach grupy funkcjonariuszy SB, i MO wkroczyły do domów i przystąpiły do internowań jeszcze przed godziną 24.00, w nocy 12 grudnia 1981 r. Zazwyczaj funkcjonariusze podczas zatrzymywania internowanych nie informowali o przyczynie zatrzymań. W niektórych przypadkach używali podstępów, aby dostać się do mieszkania lub wywabić z domu osobę, którą zamierzali internować. Sporadycznie dokumenty o internowaniu były okazywane po doprowadzeniu zatrzymanego do pojazdu, a w większości przypadków później, na przykład po dowiezieniu do Komendy MO w Suwałkach lub przy osadzaniu w areszcie. W niektórych przypadkach internowany otrzymywał decyzje jeszcze później. W planie internowania w województwie suwalskim do pierwszego rzutu przewidziano 38 osób. W wyniku akcji „Jodła” w województwie suwalskim w dniu 13.12.1981 r. zatrzymano 37 osób. Do dnia 31.12.1981 r. pozbawiono wolności 74 osoby, w tym 9 kobiet. Zwolniono natomiast 21 osób, wśród których były 3 kobiety. Do dnia 31.01.1982 r. liczba internowanych wzrosła do 80 osób, a zwolnionych do 26 osób. Osobami przeznaczonymi do internowania byli przede wszystkim członkowie NSZZ „Solidarność” Regionu „Pojezierze”. W 1982 r. internowania miały już charakter incydentalny i były związane z powzięciem informacji przez organy bezpieczeństwa o działaniach ocenianych jako mogące stanowić zagrożenie. Internowanych w nocy z 12/13 grudnia 1981 r. doprowadzano do Aresztu Śledczego w Suwałkach przy ul. Kolejowej 17. Tam przeprowadzono czynności związane z osadzeniem, m.in. wypełniano dokumentację i pobierano odciski palców. Następnie internowanych przewożono na Oddział Zewnętrzny Aresztu Śledczego w Suwałkach przy ulicy Wojska Polskiego 29 (w dniu 28.02.1982 r. Zakład Karny w Suwałkach przy ul. Wojska Polskiego 29, zmienił nazwę na Oddział Zewnętrzny Aresztu Śledczego w Suwałkach). W areszcie w Suwałkach, dla

internowanych wydzielono cele wieloosobowe na parterze budynku, usuwając i przenosząc więźniów bezpośrednio przed przybyciem internowanych. Powstał w ten sposób Ośrodek Odosobnienia dla Internowanych. Warunki panujące w miejscu izolacji, nawet jak na miejsce, jakim było więzienie, były wyjątkowo ciężkie z uwagi na jakość wyżywienia, warunki higieniczne w tym na konieczność załatwiania potrzeb fizjologicznych do kubłów wynoszonych jeden raz dziennie z cel. Ośrodek Odosobnienia w Suwałkach przestał funkcjonować z końcem marca 1982 r. Internowani z terenu województwa, których dotychczas tam więziono, przetransportowano do Zakładu Karnego w Kwidzynie do funkcjonującego tam ośrodka odosobnienia. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowane kobiety, po pobycie w aresztach milicyjnych w różnych miejscowościach i w areszcie w Suwałkach trafiły do Aresztu Śledczego w Białymstoku. W dniu 9 stycznia 1982 r. internowane kobiety zostały przewiezione do Ośrodka Odosobnienia w Gołdapi.

Nadmienić należy, iż akcje represyjne stosowano także wobec osób, którym uchylono internowanie. Nałożono, bowiem na nich obowiązek meldowania się we właściwych jednostkach MO, gdzie przeprowadzano z nimi kontrolne rozmowy, a w przypadku niektórych prowadzono działania operacyjne połączone z inwigilacją. Nie sposób też pominąć, iż dalszym skutkiem związanym z internowaniami było doprowadzenie, a w niektórych wypadkach wręcz zmuszenie internowanych do emigracji z kraju. W oparciu o poczynione ustalenia śledcze należy przyjąć, iż takich osób było, co najmniej 35, z których większość w dalszym ciągu zamieszkuje za granicą.

15. Śledztwo w sprawie bezprawnego pozbawienia wolności przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, w dniu 30 kwietnia 1982 roku w Białymstoku, studentów białostockich uczelni, między innymi Sławomira P., Andrzeja Ch., Olega Ł. (S 55/06/Zk)

W toku śledztwa, wszczętego 8.09.2006 roku, ustalono, iż w okresie od lutego 1982 roku do kwietnia 1982 roku funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa aresztowali w jednej sprawie 22 studentów białostockich uczelni, pod zarzutami kontynuowania przez nich działalności związkowej po dacie 13.12.1981 roku oraz kolportażu nielegalnej prasy podziemnej. Przesłuchany w charakterze świadka, jeden z aresztowanych, Sławomir P. podał, iż funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa, pozbawili go w sposób bezprawny wolności, bowiem po upływie ustawowego czasu zatrzymania, nadal był przetrzymywany w Komendzie Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Białymstoku. Już po upływie tego terminu, został dowieziony do Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Białymstoku i tam tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy. Wskazał, iż podobne nieprawidłowości mogły dotyczyć również innych współaresztowanych. W sprawie podjęto czynności mające na celu weryfikację okoliczności podanych przez pokrzywdzonego. Przesłuchano w charakterze świadków trzynastu spośród aresztowanych wówczas studentów na okoliczność ich pobytu w aresztach i stosowanych wobec nich przez funkcjonariuszy SB metod śledczych. Wystosowano

wnioski o zagraniczną pomoc prawną w celu przesłuchania w charakterze świadków, pozostałych pokrzywdzonych zamieszkałych na terenie Kanady i Australii. Przeprowadzana jest kwerenda mająca na celu odnalezienie dokumentacji dotyczącej przedmiotu śledztwa oraz ustalenie funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, którzy wykonywali czynności z zatrzymanymi. Ustalono, iż akta główne postępowania karnego, prowadzonego w 1982 roku, przeciwko pokrzywdzonym, zostały zniszczone w 1995 roku, po upływie okresu przechowywania. Postanowieniem z dn. 17.03.2011 r. śledztwo umorzono w części zdarzeń, wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa oraz wobec przedawnienia karalności czynu w zakresie czynów polegających na:

- zbrodni komunistycznej, popełnionej przez dwóch funkcjonariuszy Wydziału Śledczego WUSW w Białymstoku, działających wspólnie i w porozumieniu, w dacie nieustalonej, na początku maja 1982r, w ten sposób, że grozili oni przesłuchiwanemu w charakterze podejrzanego Wojciechowi Ś. użyciem pałki służbowej, w celu wymuszenia od niego wyjaśnień i przyznania się do winy, co stanowiło represję wobec podejrzanego,

- zbrodni komunistycznej, popełnionej przez funkcjonariusza SB WUSW w Białymstoku Pawła O., w datach dokładnie nie ustalonych, w lutym 1982r, na szkodę tymczasowo aresztowanego Andrzeja C., w ten sposób, że wyżej wymieniony funkcjonariusz, przekraczając swoje uprawnienia, w trakcie przesłuchań podejrzanego Andrzeja C., groził mu pozbawieniem jego ojca stanowiska dyrektora Spółdzielni Rolniczych i zerwaniem kontraktu zawodowego jego matki w Libii, w celu nakłonienia podejrzanego do złożenia wyjaśnień i współpracy, co stanowiło represję wobec wyżej wymienionego,

- zbrodni komunistycznej, popełnionej przez funkcjonariuszy SB WUSW w Białymstoku na szkodę Agnieszki O., w lutym 1982r, w ten sposób, że przekraczając swoje uprawnienia, podczas przesłuchania wyżej wymienionej w charakterze podejrzaney, grozili spowodowaniem zerwania zagranicznego kontraktu zawodowego jej ojca, przebywającego wówczas w Turcji, sugerując przy tym, niezgodnie z prawdą, iż może on współpracować za granicą z wywiadem obcego państwa, w związku z czym mogą sprowadzić go do kraju i spowodować problemy, w celu zmuszenia Agnieszki O. do przyznania się do winy i złożenia wyjaśnień obciążających inne osoby, co stanowiło represję na szkodę wyżej wymienionej,

- zbrodni komunistycznej, popełnionej przez funkcjonariuszy SB WUSW w Białymstoku, na szkodę Wojciecha G., w ten sposób, że przekraczając swoje uprawnienia, w maju 1982r, podczas przesłuchań w/w. w charakterze podejrzanego, kierowali groźby karalne wobec rodziny wyżej wymienionego, w celu zmuszenia go do przyznania się do winy i złożenia obciążających wyjaśnień, co stanowiło represję wobec w/w. Tylko w tym postępowaniu przygotowawczym, znajduje się pełny materiał dokumentujący przedmiotowe wydarzenia.

16. **Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznych polegających na fizycznym i psychicznym znęcania się nad działaczami opozycyjnymi, członkami NSZZ Solidarność, w okresie od listopada 1982 r. do lutego 1983 r., przez żołnierzy zawodowych Ludowego Wojska Polskiego, w jednostce wojskowej nr 3466 w Czerwonym Borze, poprzez zmuszanie pokrzywdzonych do przebywania w niedostatecznie ogrzewanych pomieszczeniach, wykonywania ciężkich prac i ćwiczeń wojskowych w warunkach stanowiących zagrożenie dla stanu ich zdrowia, znieważanie, kierowanie gróźb karalnych, co stanowiło represję wobec pokrzywdzonych (S 3.2008.Zk)**

Postanowieniem z dnia 19 maja 2020 r. Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku umorzyła śledztwo S 3.2008. Zk, wszczęte w sprawie komunistycznej zbrodni przeciwko ludzkości, polegającej na fizycznym i psychicznym znęcaniu się przez żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, przydzielonymi do nadzorowania zgrupowania żołnierzy rezerwy, funkcjonującego w okresie od 5 listopada 1982r do 3 lutego 1983r przy jednostce wojskowej nr 3466 w Czerwonym Borze, nad członkami tego zgrupowania, rekrutującymi się z działacze opozycyjnych NSZZ Solidarność.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań ponad 300-tu świadków przesłuchanych w toku tego postępowania, nie wykazała aby zachowanie kadry wojskowej, przydzielonej do nadzorowania członków NSZZ Solidarność powołanych na 3-miesięczne ćwiczenia żołnierzy rezerwy do jednostki wojskowej w Czerwonym Borze, wyczerpywało znamiona przestępstwa fizycznego i psychicznego znęcania się nad uczestnikami tego szkolenia. Uznano natomiast, iż komunistyczną zbrodnią przeciwko ludzkości, mającą cechy poważnych represji, było doprowadzenie do powołania na szkolenie w Czerwonym Borze grupy działaczy i zwolenników NSZZ Solidarność. Czynu tego, jak wynika z materiałów śledztwa, dopuścili się, działając wspólnie i w porozumieniu : zastępca Ministra Spraw Wewnętrznych, Szef Służby Bezpieczeństwa- Władysław Ciastoń, Florian Siwicki- szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, oraz Józef Sasin- dyrektor Departamentu V-go Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, poprzez wydanie, z przekroczeniem uprawnień, stosownych decyzji, założeń i poleceń na podstawie których wytypowano określonych działaczy opozycyjnych. Z uwagi na wcześniejsze skazanie wymienionych sprawców za tożsame przestępstwo przez Sąd Okręgowy w Warszawie, postępowanie umorzono wobec zaistnienia powagi rzeczy osądzonej.

17. **Śledztwo w sprawie fizycznego znęcania się przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie, Białymstoku i Kolnie nad pozbawioną wolności Jadwigą D. w okresie od maja 1951 r. do sierpnia 1951 r. zostało wszczęte postanowieniem z dnia 13 stycznia 2009 r. (S 77/08/Zk)**

Z relacji pokrzywdzonej wynikało, iż w okresie od maja do sierpnia 1951 r.

funkcjonariusze UB znęcali się nad nią fizycznie w ten sposób, iż podczas prowadzonego śledztwa bili ją, poddawali wielogodzinnym przesłuchaniom oraz przetrzymywali w nieprzystosowanej do tego celu piwnicy. W toku postępowania dokonano oględzin akt archiwalnych sprawy karnej b. Wojskowego Sądu Rejonowego w Białymstoku przeciwko Jadwidze D. Postanowieniem z dn. 03.10.2011 r. postępowanie umorzono wobec niewykrycia sprawcy. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie następnie niezwłocznie podjęte, w przypadku uzyskania danych dotyczących sprawcy tego czynów. Tylko w tym postępowaniu przygotowawczym, znajduje się pełny materiał dokumentujący przedmiotowe wydarzenia.

18. **Śledztwo w sprawie w sprawie fizycznego znęcania się w sierpniu 1946 r. w Olsztynie przez funkcjonariuszy tutejszego Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, nad pozbawionym wolności Tadeuszem Z. wszczęto w dniu 27 lutego 2009 r. (S 1/09/Zk)**

W toku analizy sprawy Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie zakończonej wydaniem w dniu 26 sierpnia 1991 r. postanowienia o uznaniu za nieważny wyrok byłego Wojskowego Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 2 września 1946 r. orzeczonego wobec Tadeusza Z., ujawniono pismo z którego wynikało, iż w trakcie prowadzonego wówczas przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego śledztwa, stosowano wobec wymienionego bezprawne metody śledcze. W toku postępowania dokonano oględzin akt archiwalnych sprawy karnej b. Wojskowego Sądu Rejonowego w Olsztynie przeciwko Tadeuszowi Z. Przesłuchano w charakterze świadka żonę wymienionego Malwinę Z. Tadeusz Z. zmarł w dniu 16 listopada 1993 r. Śledztwo umorzono 13 września 2011 r. na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk - wobec przedawnienia karalności czynu.

19. **Śledztwo w sprawie zbrodni przeciwko ludzkości i zbrodni komunistycznej zaistniałej w okresie co najmniej od 21 grudnia 1946r do 3 marca 1947r w Łomży i Białymstoku i dokonaniu przez funkcjonariuszy PUBP w Łomży oraz przez funkcjonariuszy WUBP w Białymstoku podczas i w związku z ich urzędowaniem, wielokrotnego przekroczenia przez nich władzy wobec pozbawionych wolności członków Narodowego Związku Wojskowego, Mariana D., Jana T. i Henryka J. poprzez torturowanie ich w celu wymuszenia przez nich oświadczeń i wyjaśnień obciążających ich i inne osoby związane z polskimi organizacjami niepodległościowymi (S 45/10/Zk)**

W trakcie śledztwa ustalono, iż wszyscy trzej pokrzywdzeni byli podejrzewani o posiadanie broni i przynależność do NSZ, dlatego zostali aresztowani, a następnie zmuszani do przyznania się do tego, oraz do wskazania kolegów, którzy do organizacji należeli. Funkcjonariusze UB po zatrzymaniu stosowali wobec nich w czasie przesłuchań brutalne metody śledcze, mające na celu wymuszenie przyznania się do współpracy w ramach NSZ i podania członków tej organizacji. W trakcie prowadzonego postępowania słuchani byli wielokrotnie zarówno w dzień

jak i nocy, bici kijem, pałką po głowie, po całym ciele. Funkcjonariusze UB kopali nogami, bili pięściami. W trakcie przesłuchania jeden z nich przeładował pistolet, wycelował w pokrzywdzonego i mówił, że go zabije. W trakcie przesłuchania wkładali ręce w drzwi i zamykali je, przez co doprowadzali do zniekształceń palców. W toku prowadzonego postępowania ustalono, którzy z funkcjonariuszy PUBP w Łomży i WUBP w Białymstoku dokonywali czynności z zatrzymanymi, jednakże w trakcie przeprowadzonych w śledztwie czynności nie ustalono, którzy z nich bili i przesłuchiwali. Pokrzywdzeni nie byli w stanie podać ich nazwisk, ani ich rozpoznać. W tym stanie rzeczy umorzono postępowanie w dniu 23.11.2012 r.

20. **Śledztwo w sprawie zabójstw w dniu 22.06.1941 r. poprzez rozstrzelanie przez funkcjonariuszy NKWD co najmniej kilkudziesięciu więźniów więzienia w Grodnie (S 61/10/Zk)**

Z chwilą wybuchu wojny niemiecko - radzieckiej nastąpiła powszechna ewakuacja instytucji sowieckich z terenów Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej, która objęła wszystkie więzienia znajdujące się na terenach pod okupacją sowiecką. Więzienia pozostawały pod zarządem NKWD. Z uwagi na szybkie postępy wojsk niemieckich, szereg więzień usytuowanych w strefie przygranicznej nie zdołało ewakuować. Taka sytuacja miała miejsce również w Grodnie. Wśród więźniów osadzonych w tym więzieniu - usytuowanym w trzypiętrowym murowanym budynku na rogu ulic Listowskiego i Żłotarskiej, niedaleko kościoła farnego, znajdowały się osoby różnych narodowości, głównie polskiej, ale również białoruskiej i rosyjskiej. Już w dniu wybuchu wojny niemiecko - sowieckiej, tj. 22 czerwca 1941 r. nastąpiły bombardowania więzienia w Grodnie przez lotnictwo niemieckie. Silne naloty niemieckie spowodowały m.in., że jedna z bomb uderzyła w skrzydło więzienia, co wywołało panikę wśród strażników, którzy w popłochu opuścili więzienie. Ten fakt umożliwił więźniom osadzonym w tym skrzydle więzienia opuścić cele. Więźniowie po wydostaniu się z cel znaleźli w piwnicach, w oddziale karcerów dużą ilość zwłok ludzkich. Byli to więźniowie wcześniej osadzeni w karcerach. Na ciele ofiar widoczne były rany postrzałowe z broni maszynowej i krótkiej. Sprawcami zbrodni byli funkcjonariusze NKWD i radzieckiej służby więziennej. W śledztwie poszukiwano materiałów dotyczących tych wydarzeń także w materiałach niemieckich, gdyż Niemcy po wkroczeniu w 1941 roku do Grodna dokumentowali dokonane przez funkcjonariuszy ZSRR zbrodnie. Uzyskana od strony niemieckiej odpowiedź na nasz wniosek o pomoc prawną, nie pozwoliła na ustalenie sprawców tych zabójstw. Postanowieniem z dnia 28.03.2011 r. umorzono postępowanie wobec niewykrycia sprawców zbrodni. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie następnie niezwłocznie podjęte, w przypadku uzyskania danych dotyczących sprawców tych czynów. Tylko w tym postępowaniu przygotowawczym, znajduje się pełny materiał dokumentujący przedmiotowe wydarzenia.

21. **Śledztwo w sprawie zbrodni dokonanej w dniu 15 sierpnia 1946 roku w pobliżu wsi Borsukówka, obecne województwo podlaskie, polegające na**

zabójstwie Stanisława K (S 64/10/Zk)

Z poczynionych ustaleń wynika, że Stanisław K. należał do podziemnej, niepodległościowej organizacji. Mieszkał we wsi Boruskówka, gm. Dobrzyniewo. W dniu 15 sierpnia 1946 roku uczestniczył w tajnym zebraniu, które odbyło się w Bielach. W drodze powrotnej wraz z towarzyszącym mu mężczyzną przechodził obok jednego z domów położonych na kolonii wsi Borsukówka. Podszedł wówczas do nich 9-letni chłopiec, który zaprosił w imieniu swego ojca do domu. Tam czekali już na nich funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa. Stanisław K. zastrzelony został w czasie podjętej ucieczki. W toku śledztwa dokonano przesłuchania świadków oraz przeprowadzono kwerendę materiałów archiwalnych w BUIAD w Białymstoku. Śledztwo w dniu 24 kwietnia 2012 roku zostało umorzone wobec nie wykrycia sprawców przestępstwa.

22. Śledztwo w sprawie pozbawienia życia wbrew normom prawa międzynarodowego w dniu 22 września 1939 r. w folwarku Jasudów koło Sopoćkin rannego ppor. Tadeusza K. przez oficera radzieckiego (S 71/10/Zk)

W dniu 22 września 1939 r. w godzinach rannych i przedpołudniowych doszło do walk między oddziałami polskimi wycofującymi się w kierunku Litwy, a Armią Radziecką w okolicy Sopoćkin i Teolina. Podczas boju został ranny podporucznik Klonowski. Został on zanieiony do pobliskiego majątku Jasudów, należący do Feliksa i Stanisławy K. W tym czasie w domu przebywała córka K. Czesława oraz siostra Feliksa – Antonina K. Rany w pierś podporucznik został przez wymienione kobiety opatrzony. Po zakończeniu walk do domu przybyli żołnierze radzieccy. Jeden z nich po zauważeniu dystynkcji na mundurze polskiego oficera, oddał strzał z broni w głowę, pozbawiając go życia. Postanowieniem z dnia 23.03.2011 r. umorzono postępowanie z powodu niewykrycia sprawców. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie następnie niezwłocznie podjęte, w przypadku uzyskania danych dotyczących sprawcy tego czynu. Tylko w tym postępowaniu przygotowawczym, znajduje się pełny materiał dokumentujący przedmiotowe wydarzenia.

23. Śledztwo w sprawie zastrzelenia w bliżej nieokreślonym dniu września 1939r. w pobliżu wsi Wójtowce były pow. Augustów przez żołnierzy armii ZSRR nieustalonych kawalerzystów WP, którzy poddali się (S 72/10/Zk)

W dniach 21 - 22 września 1939 r. doszło do walk między oddziałami polskimi, a radzieckimi określanymi jako bój o Kodziowce. W okolicy Kodziowiec żołnierze ze 101 Pułku Ułanów zajęli obronę przed zmotoryzowanym oddziałem wojsk radzieckich, dowodzonym przez majora Czuwakina, który nacierał od strony wsi Sylwanowce. Najprawdopodobniej 21 września 1939 r. w godzinach porannych doszło do jednej z potyczek między polskimi kawalerzystami, a wojskiem radzieckim w pobliżu wsi Wójtowce. Żołnierze polscy zostali rozbici. Część z nich wycofała się, a niektórzy zostali wzięci do niewoli. Spośród ujętych kawalerzystów około 5 osób zastrzelono strzałami w głowę. Następnie oficerowie radzieccy nakazali miejscowej ludności pochowanie poległych w walce i zamordowanych Polaków. Zabitych pochowano na

terenie cmentarza katolickiego w Sylwanowcach. Jeden z postrzelonych pomimo doznanej rany przeżył egzekucję. Miejscowa ludność udzieliła mu pomocy. Po walce w nocy z 21/22 września 1939 r. w okolicy Kodziowiec 101 pułk w obawie przed okrążeniem wycofał się. W Kodziowcach pozostali ranni żołnierze polscy. Część rannych żołnierze radzieccy zabrali ze sobą, a pozostałych zastrzelono na miejscu. Okoliczna ludność pochowała zabitych w pobliżu wsi Kodziowce. Po zakończeniu walk żołnierze radzieccy zatrzymali w Kodziowcach, nieustalonego mężczyznę. Po rozebraniu go do bielizny został on wyprowadzony na skraj wsi. Nakazano mu wykopanie dołu. Pilnujący go dwaj żołnierze radzieccy polecieli odwrócić się tyłem. Wówczas został zastrzelony przez konwojujących. Zabitego pochowano w wykopanym grobie. Postanowieniem z dnia 27.04.2011 r. umorzono postępowanie z powodu niewykrycia sprawców. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie następnie niezwłocznie podjęte, w przypadku uzyskania danych dotyczących sprawców tych czynów. Tylko w tym postępowaniu przygotowawczym, znajduje się pełny materiał dokumentujący przedmiotowe wydarzenia.

24. **Śledztwo w sprawie, dokonanych w nieustalonych dniach w okresie od dnia 17 września 1939r. do dnia 22 czerwca 1941r. w Skidlu, położonym w granicach ówczesnego Państwa Polskiego, na którym toczyły się działania zbrojne, a następnie zajętych przez wojska ZSRR /obecnie Republika Białorusi/, komunistycznych zbrodni wojennych pozbawienia życia polskiej ludności cywilnej przez członków partii komunistycznej i sympatyków władzy radzieckiej, inspirowanych i kierowanych przez funkcjonariuszy ZSRR oraz bezprawnych pozbawień wolności, przesiedleń i innych represyjnych działań podejmowanych wobec obywateli polskich przez funkcjonariuszy państwa radzieckiego (S 79/10/Zk)**

W toku śledztwa przeprowadzono analizy publikacji naukowych. Przesłuchano świadków zdarzeń. Dotychczas zebrany materiał wskazuje, że w dniu 18 września 1939 roku wzniecone zostało powstanie antypolskie przez [komunistów](#) w miasteczku [Skidel](#) (okolice [Grodna](#)). Ludność pochodzenia żydowskiego i białoruskiego zatrzymała przebywających w miasteczku żołnierzy polskich oraz miejscowych policjantów. Część z nich została pozbawiona życia. Na miejsce przybyło Wojsko Polskie w liczbie 100 żołnierzy wraz z funkcjonariuszami policji. Po pertraktacjach zakończonych fiaskiem oddział karny wziął szturmem miasteczko. Około godz. 19 ekspedycja karna wycofała się do Grodna. Tej samej nocy do Skidla przybyło kilka szwadronów jazdy pod dowództwem rotmistrza Ryszarda Wiszowatego, który otrzymał rozkaz obrony miasteczka i jego najbliższej okolicy przed nacierającymi oddziałami pancerno – zmechanizowanymi Armii Czerwonej. 20 września 1939 r. w godzinach rannych, jeszcze przed natarciem wojsk sowieckich, oddziały rtm. Wiszowatego zostały zaatakowane w miasteczku przez miejscowych dywersantów. Polscy żołnierze opanowali sytuację, rozstrzelując wszystkich mężczyzn schwytanych z bronią w ręku. Równocześnie

z wtargnięciem sowieckich czołgów do Skidla, oddziały polskie starły się ponownie z dywersantami. W toku śledztwa przeprowadzono kwerendy w archiwach polskich oraz przesłuchano świadków wydarzeń, będących przedmiotem śledztwa. Śledztwo umorzono 13 września 2011 roku wobec nie ustalenia tożsamości bezpośrednich sprawców. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie następnie niezwłocznie podjęte, w przypadku uzyskania danych dotyczących sprawców tych czynów.

25. **Śledztwo w sprawie:**

I. zbrodni komunistycznej zabójstwa pozbawionego wolności Stanisława S., przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, członka polskiej organizacji niepodległościowej, w okresie od 5 listopada 1945 roku w Augustowie, województwo podlaskie,

II. zbrodni komunistycznej zabójstwa pozbawionego wolności Zygmunta S., przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, członka polskiej organizacji niepodległościowej, w okresie od 17 grudnia 1945 roku w Augustowie, województwo podlaskie,

III. zbrodni komunistycznej zabójstwa pozbawionego wolności Czesława K., Edwarda Ł., Bronisława O., przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, członków polskiej organizacji niepodległościowej, dokonanego w dniu 13 października 1949 roku w rejonie Klonowa, województwo podlaskie (S 9/11/Zk).

W toku śledztwa przesłuchano członków rodzin pokrzywdzonych oraz przeprowadzono oględziny szeregu akt archiwalnych. W wyniku tych czynności uzyskano informacje, że na terenie posesji Domu Turka, gdzie w okresie powojennym mieścił się Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Augustowie, mogły być zakopywane zwłoki zamordowanych działaczy podziemia niepodległościowego. W tej sytuacji przeprowadzono badania działki oraz pomieszczeń przy użyciu georadaru. W wyniku badań w niektórych miejscach stwierdzono występowanie dość regularnych anomalii, które w opinii biegłego najprawdopodobniej pochodzą od wykopów i naruszeń gruntu mogących wskazywać na miejsca pochówku lub zalegania szczątków ludzkich. Okoliczności te uzasadniały przeprowadzenie na tej posesji wykopalisk archeologicznych metodą odkrywkową. W dniu 20 marca 2013 roku wykonano wykop w pomieszczeniu piwnicznym o głębokości 140 cm. Ujawniono w nim 8 fragmentów szczątków kostnych. Według wstępnej oceny biegłego archeologa, były to szczątki kostne zwierzęce. W ocenie biegłego archeologa, zarejestrowane w pomieszczeniu piwnicznym budynku głównego dawnej siedziby PUBP w Augustowie zmiany w odczycie georadaru wynikały z odmiennej struktury ziemi ujawnionej w wykopie. W dnia 21 marca 2013 roku wykonano wykop w pomieszczeniu po lewej stronie w budynku gospodarczym. Głębokość wykopu 1 metr. Znaleziono w nim szereg rozkawałkowanych szczątków kostnych. W wstępnej ocenie archeologa były to kości zwierzęce pochodzące z użycia spożywczego. W ocenie biegłego archeologa

zarejestrowane w tym miejscu anomalie w odczycie georadaru wynikały z różnicy w strukturze ziemi. W pomieszczeniu po prawej stronie budynku gospodarczego wykonano wykop o głębokości 80 centymetrów. Podobnie jak w poprzednim ujawniono w nim szereg rozkawałkowanych fragmentów kości. W wstępnej ocenie biegłego archeologa były to także kości zwierzęce pochodzące z użycia spożywczego. Zdaniem biegłego archeologa zarejestrowane w tym miejscu anomalie w odczycie badań georadarem wynikały z faktu, iż w wykopie znajdowało się dużo gruzu skupionego w jednym miejscu. W dniach 8 i 9 maja 2013 roku wykonano 3 wykopy na terenie posesji dawnej siedziby PUBP w Augustowie, w miejscach przez georadar. Dwa z nich o głębokości około 150 cm były usytuowane na terenie położonym w głębi działki przy wjazdach do pomieszczeń garażowych zaś trzeci wykop o głębokości około 100 cm, był umiejscowiony na terenie położonym pomiędzy budynkiem gospodarczym a budynkiem głównym. W wykopach przy wjazdach do pomieszczeń garażowych, znaleziono kilkadziesiąt fragmentów kości, poniszczone naczynia metalowe, potłuczone butelki oraz gruz. W ocenie biegłego archeologa zaznaczone w tych miejscach anomalie odczytu georadaru były spowodowane tym, że we wcześniejszych latach przekopywano tam ziemię w celu zakopania śmieci oraz wynikały z odmiennej struktury ziemi ujawnionej w wykopie. W trzecim wykopie o głębokości około 1 metra ujawniono dwa fragmenty kości. W tym wykopie ujawniono murowany tunel, wewnątrz którego przebiegają rury, które doprowadzały ciepło i wodę oraz odprowadzały kanalizację z budynku mieszkalnego znajdującego się w głębi posesji. W ocenie biegłego obecność rur i murowanego tunelu była przyczyną anomalii w odczycie georadaru. Termin dwóch dni okazał się terminem wystarczającym dla biegłego archeologa do przeprowadzenia przedmiotowych prac. Odkopane w marcu i maju 2013 roku szczątki kostne zostały przekazane do dalszych badań do Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznej w Białymstoku w celu jednoznacznego ustalenia czy są to ludzkie szczątki kostne czy też są to szczątki kostne pochodzenia zwierzęcego. Zgodnie z opinią Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznej w Białymstoku te wszystkie szczątki kostne były pochodzenia zwierzęcego. Prace archeologiczne przeprowadzone na terenie dawnej siedziby PUBP w Augustowie wykazały, że ten teren był wcześniej już przekopywany podczas różnych prac budowlanych. Śledztwo zostało w dniu 9 grudnia 2014 roku umorzone wobec niewykrycia sprawców przestępstwa.

26. Śledztwo w sprawie bezprawnego pozbawienia wolności Feliksa Pieńkowskiego w listopadzie 1939 r. (S 4/12/Zk)

Feliks Pieńkowski przed II wojną światową był właścicielem majątku ziemskiego o powierzchni około 100 hektarów, położonego w Pieńkach Borowych, nieopodal Łomży. Pełnił funkcję wójta gminy Jedwabne. Powyższe okoliczności legły u podstaw jego aresztowania w listopadzie 1939 roku, przez funkcjonariuszy NKWD. Feliksa Pieńkowskiego umieszczono w łomżyńskim więzieniu, gdzie znęcano się nad nim

fizycznie i psychicznie poprzez bicie go po całym ciele, w wyniku czego nastąpiła śmierć. Śledztwo zostało w dniu 24 stycznia 2013 roku umorzone wobec niewykrycia sprawców przestępstwa.

27. **Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej polegającej na przekroczeniu uprawnień przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa MSW poprzez podrabianie w okresie od 1982 do 1983 roku w celu użycia za autentyczne w nieustalonym miejscu dokumentów dotyczących rzekomej współpracy Lecha Wałęsy z organami resortu spraw wewnętrznych PRL, przedłożonych następnie Komitetowi Pokojowej Nagrody Nobla w Oslo w Norwegii w celu uniemożliwienia pokrzywdzonemu otrzymania tego wyróżnienia oraz w sprawie zbrodni komunistycznej polegającej na przekroczeniu uprawnień przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa MSW i wytworzeniu w 1982 roku w nieustalonym miejscu nieprawdziwego, co do treści nagrania rozmowy Lecha Wałęsy z bratem Stanisławem W. dotyczącej konfliktu Lecha Wałęsy z hierarchią kościoła katolickiego oraz zadysponowania w interesie prywatnym poza granicami Polski zebranej z różnych źródeł kwoty około 1 mln USD, które zostało następnie wyemitowane w środkach masowego przekazu i pomówienia w ten sposób pokrzywdzonego o takie postępowanie i właściwości, które mogły poniżyć go w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla prowadzonej przez niego działalności opozycyjnej (S 1/15/Zk, dawna sygn. S 49/08/Zk)**

Niniejsze postępowanie przygotowawcze, zostało przekazane do OKŚZpNP w Białymstoku z OKŚZpNP w Gdańsku. W śledztwie ustalono, że to funkcjonariusze Wydziału II Biura Studiów Służby Bezpieczeństwa MSW wraz z funkcjonariuszem Wydziału V Departamentu Techniki MSW, bezpośrednio uczestniczyli w akcji podrabiania dokumentów dotyczących Lecha Wałęsy. Funkcjonariusze SB w złożonych zeznaniach potwierdzili fakt, iż podrabiali pismo Lecha Wałęsy w tak zwanych donosach z początku lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku, tajnego współpracownika SB o pseudonimie „Bolek”. Wystąpiono z wnioskami o pomoc prawną w sprawie karnej do władz Królestwa Norwegii o wydanie ewentualnie posiadanych przez Norweski Instytut Nobla w Oslo i Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych Królestwa Norwegii, dokumentów dotyczących Lecha Wałęsy, które mogły zostać podrobione w 1982 roku przez funkcjonariuszy polskich organów bezpieczeństwa państwa, a także ekspertyz z badań takich dokumentów oraz o przeprowadzenie czynności przesłuchania w charakterze świadków pracowników Ambasady Królestwa Norwegii w Polsce i przedstawiciela Norweskiego Instytutu Nobla w Oslo między innymi na okoliczności przekazania Komitetowi Noblowskiemu dokumentów o współpracy Lecha Wałęsy z organami bezpieczeństwa PRL. Strona norweska przeprowadziła tylko czynność procesową przesłuchania w charakterze świadka Ambasadora Królestwa Norwegii w Polsce.

Śledztwo podjęto z zawieszenia 2 stycznia 2015 roku. Postanowieniem z dnia 31.03.2015 roku umorzono postępowanie w sprawie wobec przedawnienia karalności czynów, będących przedmiotem śledztwa.

28. **Śledztwo sprawie zbrodni komunistycznej, będącej jednocześnie zbrodnią przeciwko ludzkości, polegającej na przekroczeniu uprawnień przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego, poprzez doprowadzenie w okresie od listopada 1982 r. do lutego 1983 r. do powołania osób pozostających w opozycji do panującego wówczas ustroju politycznego na specyficzne ćwiczenia wojskowe do 1 Brygady Artylerii w JW 2568 w Węgorzewie, w celu stosowania wobec nich represji ze względów politycznych, co stanowiło działanie na szkodę tychże osób (S 25/12/Zk)**

W trakcie postępowania przeprowadzono wielokierunkową kwerendę archiwalną w celu odnalezienia wszelkich informacji i dokumentów wytworzonych w zakresie przedmiotowego zdarzenia, zwłaszcza dotyczących założeń organizacyjnych przedsięwzięcia oraz dokumentów pozwalających na ustalenie osób powołanych do Jednostki Wojskowej Nr 2568 w Węgorzewie. W wyniku tej kwerendy nie odnaleziono materiałów dotyczących okoliczności powołań w listopadzie 1982 r. do tej Jednostki osób będących działaczami niepodległościowymi. Stwierdzono natomiast w materiałach o sygn. AWT 2076/10/125 „Książkę ewidencyjną żołnierzy wcielenie listopad 1982 r.” zawierającą dane personalne żołnierzy wcielonych jako poborowi do wymienionej jednostki. Na podstawie tych danych w trakcie śledztwa zostało przesłuchanych 60 osób, które w większości uznano za pokrzywdzonych w niniejszej sprawie.

Postanowieniem z dnia 6 grudnia 2016 r. umorzono zostało śledztwo prowadzone w sprawie S.25/12/Zk. W postanowieniu tym stwierdzono, że funkcjonariusze państwa komunistycznego, którzy doprowadzili do utworzenia specjalnej kompanii w Jednostce Wojskowej w Węgorzewie, w skład której wchodził ustaleni pokrzywdzeni oraz doprowadzili do ich powołania działając przy tym na podstawie wydanych z przekroczeniem uprawnień zarządzeń i założeń – dopuścili się przestępstwa przewidzianego w art.231§1 kk, a więc przekroczyli swoje uprawnienia. Działanie to miało też charakter poważnych represji wobec osób stanowiących zagrożenie dla władzy państwa komunistycznego, czyli była to zbrodnia komunistyczna i zarazem była to też zbrodnia przeciwko ludzkości, gdyż stanowiły poważne prześladowania dokonane w strukturach państwa totalitarnego, za jakie można uznać PRL, posługującego się na wielką skalę terrorem dla realizacji swoich celów politycznych i społecznych w rozumieniu ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. Nr 155 poz. 1016 z późn. zm.).

W trakcie śledztwa S.25/12/Zk ustalono, iż Oddziałowa Komisja Ścigania zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku dnia 15 marca 2012 r. skierowała do

Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie akt oskarżenia przeciwko Józefowi S., Władysławowi C. i Florianowi S., oskarżonym o to, że w okresie od 21 października 1982 r. do 16 lutego 1983 r. w Warszawie i Chełmnie, działając wspólnie i w porozumieniu jako funkcjonariusze publiczni państwa komunistycznego w strukturach państwa totalitarnego dopuścili się popełnienia zbrodni przeciwko ludzkości będącej jednocześnie zbrodnią komunistyczną, polegającej na stosowaniu represji wobec wytypowanych trzystu czterech ze względów na poglądy polityczne, działalność, przekonania grupy żołnierzy rezerwy i doprowadzeniu do ich powołania na trzymiesięczne ćwiczenia wojskowe podoficerów i szeregowych rezerwy w okresie od 5 listopada 1982 r. do 2 - 3 lutego 1983 r. do Pomorskiego Pułku Pontonowego JW 1636 w Chełmnie. Z zebranego materiału dowodowego wynikało, że opisane działania wymienionych osób dotyczyło także skierowania w listopadzie 1982 r. szeregu osób ze względu na ich poglądy polityczne do odbywania służby wojskowej w specjalnej kompanii w Jednostce Wojskowej w Węgorzewie, co było przedmiotem śledztwa S.25/12/Zk. Ustalenia powyższe doprowadziły do tego, że śledztwo S.25/12/Zk umorzono w części dotyczącej Józefa S. i Władysława C. - wobec stwierdzenia, iż postępowanie karne co do tego samego czynu tych samych osób toczy się, zaś co do Floriana S. - wobec stwierdzenia, iż postępowanie co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone, gdyż wymieniony zmarł, zaś w pozostałej części śledztwa umorzono wobec niewykrycia pozostałych sprawców.

29. **Śledztwo w sprawie komunistycznej zbrodni wojennej, popełnionej wbrew normom prawa międzynarodowego, określonego w Konwencji Haskiej, dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej, dokonanej w nieustalonym dniu w drugiej połowie września 1939 r. w okolicy miejscowości Szypliszki, poprzez pozbawienie życia za pomocą broni palnej wziętego do niewoli żołnierza Korpusu Ochrony Pogranicza przez żołnierzy Armii Radzieckiej, będących funkcjonariuszami państwa komunistycznego (S 46.2019.Zk)**

W dniu 30.05.2019 r. w Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku wszczęto śledztwo w związku z działaniami podjętymi przez Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN, w wyniku których odnaleziono miejsce pochówku szczątków ludzkich w okolicy miejscowości Szypliszki w dniu 24.04.2019 r. Przekazane do Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku w dniu 14.05.br. oraz w dniu 28.05.br. materiały z dokonanych ustaleń ujawniały, że odnalezione szczątki kostne należały do jednej osoby. Na kościach znajdowały się otwory, które mogły powstać w wyniku postrzałów. Wstępne ustalenia uprawdopodobniały też, że pochowanym był wzięty do niewoli przez radzieckie wojsko polski żołnierz, najprawdopodobniej oficer. Po odkryciu zwłok w grudniu 1939 roku okoliczna ludność pochowała je na miejscu ich odnalezienia. W toku śledztwa przesłuchano 4 świadków. W relacjach świadków występują rozbieżności, a nawet wykluczające się sprzeczności. Oceniając jednak w tym

aspekcie wiarygodność świadków, to za najcenniejsze należy uznać zeznania Wacława G. z uwagi na ich dokładność, bezpośredniość i pewność przekazu. Ponadto uzyskana przez niego wiedza koresponduje z wynikami prac archeologicznych.

O zastrzeleniu polskiego żołnierza, pochowanego w mogile w Lesie Szypliszkowskim, Wacław G. dowiedział się z opowieści ojca Józefa G., który był kowalem w Becejłach. Jego zmarły w 1984 r. tato wielokrotnie opowiadał, że gdy we wrześniu 1939 r., kiedy tereny polskie zajęła armia radziecka, to zauważył jadącą od strony Rutki ciężarówkę z żołnierzami sowieckimi. Wśród nich na ciężarówce stał mężczyzna w polskim mundurze, który był ubrany w spodnie cywilne. Ojciec świadka mógł się dokładnie przyjrzeć, bo samochód zatrzymał się przy sklepie sąsiada. Potem ciężarówka pojechała w stronę Szypliszek. Zamieszkujący Becejły od strony lasu usłyszeli strzały. Nie przywiązywali wówczas do tego wagi, a dopiero później, gdy odnaleziono zwłoki, powiedzieli o tym sąsiadom. Nastąpiło to po wycofaniu Armii Radzieckiej i wkroczeniu Niemców na tereny Suwalszczyzny. Okoliczni mieszkańcy poczuli zapach rozkładającego się ciała i powiadomili o tym władze niemieckie. Mężczyźni z Becejł, w tym Józef G., pod nadzorem niemieckiego wojskowego udali się w to miejsce. Znalezione ciało było w znacznym stopniu rozkładu. Niemiec kazał przeszukać zwłoki i gdy w końcu przewrócono je na plecy, to wyciągnął z górnej kieszeni munduru dokumenty, które zabrał ze sobą. Następnie na jego polecenie pochowano szczątki zabitego. Jak zeznał świadek jego ojciec Józef G. po tych cywilnych spodniach poznał, że to ten sam mężczyzna, którego widział na samochodzie z radzieckimi żołnierzami. To właśnie po odnalezieniu zwłok mieszkańcy Becejł skojarzyli strzały z lasu z przejazdem ciężarówki z sowieckimi żołnierzami, których widział Józef G. Rozszerzoną opinię sądowo-lekarsko-medyczną uzyskano z Zakładu Medycyny Sądowej UM we Wrocławiu. Biegły medyk we współpracy z antropologiem, poza ujawnionymi otworami postrzałowymi w obrębie talerza lewej kości biodrowej i lewej kości ramiennej, stwierdził złamania kręgów szyjnych, złamanie trzonu i wyrostka kolczystego kręgu piersiowego Th9, które mogły powstać od postrzału oraz uszkodzenie bliższej części 8 żebra. Również ono najprawdopodobniej powstało wskutek postrzału, który „drażył tułów od tyłu do przodu”. Rany postrzałowe miednicy i ramienia wskazują na trafienia z tego samego kierunku. Najbardziej prawdopodobną przyczyną śmierci ekshumowanego mężczyzny, którego wiek określono jednak na przedział 25-35 lat, mogły być zatem obrażenia postrzałowe tułowia oraz prawdopodobnie karku. Zebrane w śledztwie informacje nie dają podstaw do typowania odnalezionej osoby. Przedstawione informacje określają jednak czas jego zgonu na dzień przed 12 października 1939 r., tj. datą opuszczania przez wojska sowieckie terenów Suwalszczyzny i przejęcia ich pod okupację niemiecką.

Oceniając całokształt ustaleń należy stwierdzić, iż to oddane strzały z broni palnej doprowadziły do śmierci nieustalonego mężczyzny. Z całkowitą pewnością należy też przyjąć, że strzały oddali funkcjonariusze radzieccy – żołnierze lub

osoby pełniące służbę w innych formacjach ZSRR. Jest też wysoce prawdopodobne, że ofiarą był ujęty polski żołnierz, zapewne oficer lub podoficer. Jago ubiór sugeruje, że został on ujęty po zakończeniu walki i zwolnieniu z oddziału. Pomimo, iż nie znamy okoliczności w jakich został on zatrzymany i czy może zostać uznany za jeńca, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że pozbawienie go wolności miało charakter represji z przyczyn narodowych i politycznych. Został on bowiem zatrzymany z uwagi na polskie pochodzenie, natomiast w związku ze służbą wojskową uznano go za wroga ustroju komunistycznego. Działanie funkcjonariuszy radzieckich miało zatem charakter poważnego naruszenia norm międzynarodowych, regulujących zasady prowadzenia wojny i postępowania na terenach okupowanych, obowiązujących wszystkie cywilizowane państwa respektujące podstawowe normy wynikające z konwencji haskich.

Postanowieniem z dnia 12 marca 2020 roku umorzono śledztwo wobec niewykrycia sprawców.

30. **Śledztwo w sprawie niedopełnienia obowiązków przez prokuratorów Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Białymstoku na szkodę Stanisława B., tymczasowo aresztowanego w dniu 12 sierpnia 1949 r. pod zarzutem działalności w organizacji NZW, poprzez zaniechanie przedłużenia okresu stosowania środka zapobiegawczego i nie powołanie biegłych lekarzy psychiatrów do oceny stanu zdrowia psychicznego Stanisława B., co skutkowało pozbawieniem go wolności w więzieniu w Białymstoku i szpitalach psychiatrycznych do czasu uzyskania opinii biegłych o niepoczytalności w chwili dokonania przez niego zarzuconych czynów i umorzenia postępowania w dniu 22 stycznia 1957 r. przez prokuratora Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku (S 84.2020.Zk)**

Postępowanie jest prowadzone w oparciu o analizę dokumentów postępowania karnego przeprowadzonego w sprawie Stanisława B., członka Armii Krajowej od 1942 r., a od 1945 r. Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, pseudonim „Ogień”, którego oskarżono o dokonanie akcji przeciwko żołnierzom Armii Radzieckiej i Ludowego Wojska Polskiego oraz funkcjonariuszom MO, a nadto szeregu innych czynów podjętych z rozkazów dowództwa organizacji niepodległościowej. Z przekazanych do IPN w Białymstoku przez Prokuraturę Okręgową w Białymstoku akt wynika, że Stanisław B. po zatrzymaniu przez funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa został w dniu 12 sierpnia 1949 r. tymczasowo aresztowany przez prokuratora Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Białymstoku. Czas trwania tymczasowego aresztowania został przedłużony do dnia do 8 kwietnia 1950 r. Skierowany do sądu wojskowego w Białymstoku akt oskarżenia przeciwko Stanisławowi B. został przez ten sąd zwrócony w dniu 20 kwietnia 1950 r. do prokuratury wojskowej celem uzupełnienia postępowania, z uwagi na podejrzenie choroby psychicznej oskarżonego. Czas trwania tymczasowego aresztowania wobec Stanisława B. nie został jednak przedłużony. Prokuratorzy Wojskowej

Prokuratury Rejonowej w Białymstoku pomimo wątpliwości co do poczytalności Stanisława B. zaniechali uzyskania opinii sądowno - psychiatrycznej o stanie zdrowia Stanisława B. w czasie popełnienia czynów, a jednocześnie zawiesili postępowanie w dniu 27 lutego 1951 r. z powodu jego choroby. W tym okresie Stanisław B. pomimo braku decyzji o przedłużeniu aresztowania był więziony w Białymstoku oraz izolowany w ośrodkach i szpitalach psychiatrycznych do dnia 22 stycznia 1957 r., to jest do dnia podjęcia zawieszono i umorzono postępowania przez Prokuraturę Wojewódzką w Białymstoku, która po zmianach przepisów prawnych, stała się właściwa do prowadzenia sprawy. Po uzyskaniu opinii biegłych sądowych stwierdzono bowiem jego niepoczytalność w czasie popełnienia czynów. W ramach śledztwa podejmowane są działania zmierzające do ustalenia danych personalnych i meldunkowych prokuratorów Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Białymstoku związanych z prowadzeniem sprawy Stanisława B. i inne czynności w celu pociągnięcia sprawców do odpowiedzialności karnej. Ponadto w sprawie będą wyjaśniane okoliczności związane ze stosowaniem przestępczych metod śledczych i ich ewentualny wpływ na zdrowie pokrzywdzonego. Prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku w dniu 9.04. 2021 r. umorzył śledztwo w sprawie komunistycznej zbrodni przeciwko ludzkości polegającej na niedopełnieniu obowiązków przez prokuratorów Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Białymstoku, poprzez zaniechanie przedłużenia po dniu 8 kwietnia 1950 r. czasu trwania tymczasowego aresztowania, zastosowanego w dniu 12 sierpnia 1949 r. wobec Stanisława B. w związku z działalnością w organizacji Narodowego Zjednoczenia Wojskowego oraz nie powołanie biegłych lekarzy psychiatrów do oceny jego stanu zdrowia psychicznego po zwróceniu przez Wojskowy Sąd Wojskowy w Białymstoku prokuraturze wojskowej sprawy karnej celem uzupełnienia wskazanego braku postępowania przygotowawczego, co skutkowało pozbawieniem wolności Stanisława B. w więzieniu w Białymstoku i szpitalach psychiatrycznych do uzyskania opinii biegłych o niepoczytalności w chwili dokonania przez niego zarzuconych mu czynów i następnie zwolnienia go ze szpitala w Chroszczy w bliżej nieustalonym dniu w okresie 27 listopada - 13 grudnia 1956 r., przy czym działanie sprawców stanowiło akt poważnej represji wobec osoby uznanej za przeciwnika politycznego. Śledztwo umorzono z powodu śmierci sprawców- prokuratorów wojskowych podejmujących decyzje w sprawie Stanisława B. W toku śledztwa udokumentowano też skutki działania funkcjonariuszy państwa totalitarnego, zawarte m.in. w opinii biegłego lekarza psychiatry. Zdaniem tego specjalisty na powstanie i rozwój choroby psychicznej represjonowanego miał wpływ zarówno pobyt w więzieniu, jak i długotrwałe i intensywne śledztwo. Czynnikiem jeszcze bardziej urazowym było utrzymywanie zagrożenia utraty życia, gdyż za zarzucone mu czyny w tamtym czasie niewątpliwie mogła zostać wymierzona kara śmierci. Zagrożenie to utrzymywało się przez okres 6 lat pobytu w izolacji do czasu przejęcia sprawy do dalszego prowadzenia przez Prokuraturę Wojewódzką w Białymstoku i wydania w dniu 22 stycznia 1957 r. ostatecznej decyzji o umorzeniu postępowania.

31. **Śledztwo w sprawie dokonanych przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego w okresie od 1939 roku do 1956 roku na terenie Aresztu Śledczego w Białymstoku, zabójstw członków polskich organizacji niepodległościowych i innych osób - tj. o czyny określone w art. 148 § 1 kk w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18.12.1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej-Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (S 51/13/Zk)**

W czasie ziemnych prac sondażowych prowadzonych w lipcu 2013 roku na terenie dawnego ogrodu przywięziennego, odnaleziono ludzkie kości. Jedną ze znalezionych wówczas czaszek nosiła ślady postrzału w potylicę. Ten materiał stanowił podstawę do wszczęcia w tej sprawie śledztwa w kierunku zaistnienia przestępstw określonych w art. 148 § 1 kk w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18.12.1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej-Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. W okresie od 25.10.2013 roku do 31.10.2013 roku na terenie dawnego ogrodu więziennego przy budynku Aresztu Śledczego w Białymstoku przy ulicy Kopernika 21, przeprowadzono czynności procesowe w postaci oględzin miejsca – rekonesansu archeologicznego, w celu sprawdzenia czy znajdują się tam szczątki ludzkie innych osób zamordowanych w białostockim więzieniu. Od 25.10.2013 roku do 27.10.2013 roku ujawniono liczne drobne ludzkie szczątki kostne w wykopach prowadzonych w miejscach, gdzie w lipcu 2013 roku odnaleziono ludzkie kości. W okresie od 28.10.2013 roku do 30.10.2013 roku na terenie za budynkiem dawnej chlewni, na głębokości około 1,5 metra, ujawniono szczątki kostne sześciu osób a mianowicie szkielety w położeniu anatomicznym czterech mężczyzn i dwóch kobiety oraz ujawniono co najmniej dalsze trzy ludzkie szkielety w położeniu anatomicznym jak i znajdujące się na głębokości około 1 metra pod tymi trzema szkieletami inne ludzkie szczątki kostne. W odległości około 26 m od tego wykopu archeologicznego odnaleziono następne pojedyncze ludzkie szczątki kostne, co zdaniem archeologów wskazuje na możliwość występowania w tym miejscu dużego grobu zbiorowego. Przy tych szczątkach kostnych ujawniono także przedmioty w tym medalik koloru żółtego z wizerunkiem Matki Boskiej z napisem cyt. „Z błogosławieństwem Matki 4.III.27”. Przedmioty odnalezione przy szczątkach kostnych były zanieczyszczone i zostały przekazane do odczyszczenia a następnie zostaną zgodnie z dyrektywami art. 217 kpk, uznane jako dowody rzeczowe śledztwa. Z wykopu wyjęto 6 szkieletów ludzkich (czterech mężczyzn i dwóch kobiet), biegły z zakresu medycyny sądowej dokonał ich oględzin zewnętrznych a biegły genetyk pobrał z tych szczątków kostnych materiał biologiczny do badań DNA i następnie przekazano te szczątki kostne na przechowanie do Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Z uwagi, iż ujawnione szczątki kostne wchodziły pod fundament budynku dawnej chlewni i jest to ewidentnie grób zbiorowy, wstrzymano się z wyjęciem reszty ludzkich szczątków kostnych do czasu wyburzenia budynku chlewni. Zlecono zabezpieczenie tego terenu do czasu ponownych prac archeologicznych, które prowadzono następnie w kwietniu, maju 2014 roku.

W okresie od 8.09 do 26.09.2014 roku kontynuowano prace archeologiczne na

terenie dawnych ogrodów Aresztu Śledczego w Białymstoku. W ich toku ujawniono łącznie 19 jam grobowych, w tym kilka zlokalizowanych podczas wcześniejszego (trwającego w maju 2014r.) etapu prac. Jamy były zlokalizowane pod lub w okolicy dwóch dużych drzew rosnących na terenie dawnego ogrodu więziennego, pod betonowymi silosami, usytuowanymi wzdłuż północnego ogrodzenia posesji oraz pod tymże ogrodzeniem. Z jam grobowych (część z nich były to jamy wielowarstwowe) wydobyto we wrześniu łącznie szczątki 86 osób, w tym 33 mężczyzn, 11 kobiet i 28 dzieci w wieku od niemowlęcego do 7-8 lat. Jak dotąd nie udało się określić płci 5 osób. Identyfikacja płci kolejnych 9 osób trwa. Ponadto wydobyto liczne pojedyncze kości. Przy szczątkach znajdowano rzeczy osobiste (medaliki, krzyżyki, zapalniczkę itp.), guziki od mundurów i płaszczy wojskowych (w tym również z okresu powojennego) oraz pociski z broni palnej typu Tokariew. Znaleziono również polską monetę 10 - groszową z 1949 r. Na danym etapie postępowania przygotowawczego nie można jeszcze jednoznacznie ustalić czy są to ofiary zbrodni komunistycznych czy też zbrodni nazistowskich, przy czym według relacji historycznych, po wojnie zwłoki osób zamordowanych w białostockim więzieniu przez funkcjonariuszy III Rzeszy Niemieckiej, miały zostać ekshumowane przez członków rodzin tych ofiar w celu pochowania zwłok w rodzinnych grobach.

W czerwcu 2015 roku kontynuowano prace ekshumacyjne na terenie Aresztu Śledczego w Białymstoku. W toku trwających trzy tygodnie prac ujawniono 17 jam grobowych, z których wydobyto 70 szkieletów kobiet, dzieci, mężczyzn. Łącznie w czasie prac prowadzonych w latach 2013 - 2015 prowadzonych na tym terenie wydobyto 359 szkieletów. Prace ekshumacyjne na terenie ogrodów Aresztu Śledczego prowadzono ponownie we wrześniu 2015 roku, które doprowadziły do ujawnienia kolejnych 20 szczątków ludzkich w tym kobiet, dzieci i mężczyzn. W przypadku czaszek szkieletów trzech mężczyzn odnotowano postrzały w potylicę.

Podsumowując w trakcie całości prac ekshumacyjnych przebadano obszar 4782 m², zlokalizowano 66 nienaruszonych dołów ze szczątkami ludzkimi (przemieszczone szczątki ludzkie odnaleziono także w dodatkowych 7 miejscach, co było wynikiem m.in. prowadzonych wcześniej na tym terenie prac budowlanych), z których ekshumowano szczątki 382 ofiar (plus 3 ze wspomnianych wyżej prac sondażowych - w sumie 385). 36 proc. spośród ekshumowanych stanowią dzieci, 16 proc. kobiety. W jamach grobowych oraz bezpośrednio przy ofiarach znaleziono dużą ilość przedmiotów, w tym łuski i naboje amunicji, monety, fragmenty ubioru i rzeczy osobiste, które podlegają dalszej analizie. Już w chwili obecnej, na podstawie wstępnej analizy wyników prac i materiałów historycznych można stwierdzić z całą pewnością, że wśród ofiar znalazły się zarówno osoby zmarłe i zamordowane w okresie okupacji niemieckiej (1941-1944) jak i w okresie powojennym (1944-1956). Do chwili obecnej nie udało się uzyskać potwierdzenia, czy są wśród nich również ofiary, które zginęły w okresie okupacji sowieckiej (1939-1941). 10 proc. ofiar nosi ślady obrażeń w wyniku postrzałów. Równolegle do prac poszukiwawczych i ekshumacyjnych trwają czynności zmierzające do uzyskania jak największej ilości materiału porównawczego DNA od rodzin poszukujących miejsca pochówku swoich bliskich, ofiar zbrodni systemów

totalitarnych na Białostocczyźnie. Do chwili obecnej zgromadzono blisko 500 próbek, co stanowi największy zbiór przechowywany w PBGOT. Do analizy pobrano też próbki materiału kostnego ze szczątków ofiar. W dniu 24 września 2015 roku odbyły się w siedzibie Oddziału IPN w Białymstoku uroczystości wręczenia pierwszych not identyfikacyjnych. W ramach śledztwa zaplanowano przeprowadzenie w dniach 19 i 20.05.2016 roku na granicy terenów Aresztu Śledczego w Białymstoku i Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w Białymstoku sondaży archeologicznych mających na celu sprawdzenie, czy znajdują się tam ludzkie szczątki kostne. Konieczność wykonania tych prac wynika z opinii biegłego archeologa, który wskazał, że pole grobowe, dotychczas ujawnione na terenie dawnych ogrodów białostockiego więzienia, może rozciągać się również na teren stanowiący własność Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w Białymstoku. Wykonane w danym miejscu prace zakończyły się wynikiem negatywnym.

W dniu 12 kwietnia 2018 roku pracownicy białostockiego Biura Poszukiwań i Identyfikacji zostali powiadomieni, że w miejscowości Izabelin w ziemi wywożonej z terenu dawnego ogrodu białostockiego więzienia znajdują się szczątki kostne. Funkcjonariusze policji zabezpieczyli miejsce zdarzenia, po czym pod nadzorem prokuratora Prokuratury Rejonowej w Białymstoku przeprowadzili czynności procesowe. Uczestniczyli w nich biegli z Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej Uniwersytetu medycznego w Białymstoku, którzy zabezpieczyli około 100 luźnych szczątków kostnych. Zgromadzony materiał dowodowy 18 kwietnia 2018 roku przekazano do Oddziałowej Komisji w Białymstoku, która nadesłane materiały dołączyła do prowadzonego śledztwa.

W sprawie zachodzi długotrwała przeszkoda procesowa, uniemożliwiająca kontynuowanie prowadzenia śledztwa. Z informacji uzyskanych od biegłych z zakresu medycyny sądowej oraz badania i konserwacji przedmiotów wynika, iż w IV kwartale 2019 r. przystąpią do wykonywania zleconych im czynności. Dlatego wydano postanowienia o zawieszeniu śledztwa dnia 8 lutego 2019 roku.

Śledztwo S 51.2013.Zk zostało podjęte z zawieszenia jako śledztwo S 26.2023.Zk OKŚZpNP w Białymstoku, prowadzone w sprawie zbrodni komunistycznych będących nadto zbrodniami przeciwko ludzkości polegających na dokonaniu w okresie od drugiej połowy września 1939 roku do 25.06.1941 roku w Białymstoku, województwo podlaskie, przez funkcjonariuszy ZSRR komunistycznych zbrodni przeciwko ludzkości w postaci zabójstw na terenie Aresztu Śledczego w Białymstoku, osób przeciwstawiających się systemowi władzy państwa komunistycznego, co stanowiło represje wobec tych pokrzywdzonych – tj. o czyny określone w art. 148 § 1 kk w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18.12.1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Postanowieniem z dnia 6.07.2023 roku śledztwo S 26.2023.Zk umorzono wobec stwierdzenia, braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie tych czynów (art. 17 § 1 pkt. 1 kpk). Zebrany materiał dowodowy śledztwa S 26.2023.Zk w żaden sposób nie potwierdził, że ludzkie szczątki kostne ujawnione podczas prac archeologicznych i ekshumacyjnych wykonywanych na terenie dawnego ogrodu więziennego Aresztu

Śledczego w Białymstoku to osoby pozbawione życia w Areszcie Śledczym w Białymstoku przez funkcjonariuszy ZSRR w okresie okupacji sowieckiej z lat 1939–1941. Zabójstwa osób osadzonych w więzieniu białostockim w latach 1941 – 1944 i 1944-1956 zostały objęte przedmiotem innych śledztw prowadzonych w tutejszej Komisji.

32. **Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej, będącej zbrodnią przeciwko ludzkości, popełnionej z motywów politycznych, stanowiącej represję, w postaci przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego prokuratora stosującego tymczasowe aresztowanie oraz członków Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym Delegatura w Olsztynie polegającej na bezprawnym pozbawieniu wolności Henryka Skrzydlaka od dn. 7.11.1953 r. na czas przekraczający 7 dni, pomimo braku podstaw formalno - prawnych w toku postępowania karnego zakończonego orzeczeniem z dnia 29.01.1954 r. nr DSK 60/54 o skierowaniu do obozu pracy na okres 9 miesięcy (S 28.2023.Zk).**

Mając na uwadze uzasadnione podejrzenie popełnienia zbrodni przeciwko ludzkości a tym samym konieczność ustalenia sprawców i wyjaśnienia wszystkich jej okoliczności wszczęto śledztwo w sprawie postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2023 roku. W jego toku dokonano przeglądu akt Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie w sprawach o unieważnienie wyroków i odszkodowania w trybie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego na podstawie akt, sygn. II 1 Ko 620/95 ustalono, iż Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym Delegatura w Olsztynie wydała orzeczenie z dnia 29.01.1954 r. nr DKS 60/54 o skierowaniu do obozu pracy na okres 9 miesięcy Henryka Skrzydlaka za to, że w miesiącu czerwcu 1953 r. w Strużynach pow. Morąg, w celu rozpowszechniania sporządził kartkę o treści obelżywej w stosunku do wodzów Międzynarodowego Proletariatu (Engels, Marks, Lenin, Stalin), wyszydzając i poniżając w ten sposób ustrój Państwa Polskiego, tj. o przestępstwo z art. 29 M.K.K. Henryk Skrzydlak był pozbawiony wolności w okresie od 7.11.1953 r. do 4.03.1954 r.

Postanowieniem z dnia 16 listopada 2023 roku umorzono postępowanie z uwagi na śmierć ustalonych sprawców.

Zbrodnie nazistowskie

1. **Śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych w więzieniu gestapo w Bielsku Podlaskim, w okresie od 1942 do 1944 r. (S 38/01/Zn)**

W wyniku prowadzonych czynności, w sprawie uzyskano materiały dokumentujące

zbrodnie zabójstw popełnionych przez funkcjonariuszy niemieckiego aparatu okupacyjnego na terenie powiatu Bielsk Podlaski. Więźniów zabijano w egzekucjach, dokonywanych w lesie niedaleko wsi Piliki. Przykładowo, w lipcu 1943 r. rozstrzelano tam 50 mieszkańców Bielska Podlaskiego, w tym byłego burmistrza Erdmana i trzech księży katolickich: Borowskiego, Opiatowskiego i Olszewskiego. Wśród zabitych znajdowały się kobiety i 16 dzieci. Ustalono personalia szeregu osób, które osadzono w więzieniu gestapo. Kilkunastu żyjących pokrzywdzonych zostało przesłuchanych w charakterze świadków. Przeanalizowano akta spraw karnych prowadzonych przed polskimi sądami przeciwko osobom oskarżonym o współpracę z niemieckimi władzami okupacyjnymi z Bielska Podlaskiego, między innymi przeciwko członkom tzw. Komitetu Białoruskiego. W śledztwie wykorzystano też archiwalia b. GKBZH, zawierające dane o zbrodniach popełnionych przez żandarmerię i gestapo w Bielsku Podlaskim. Ustalono nazwiska funkcjonariuszy niemieckiego aparatu okupacyjnego na terenie powiatu bielskiego. Z niemieckiej Centrali w Ludwigsburgu otrzymano informacje i kserokopie materiałów dotyczących postępowań karnych prowadzonych w Niemczech. Wynika z nich, że prokuratury niemieckie umorzyły postępowania dotyczące szeregu zbrodni wojennych popełnionych na terenie powiatu bielskiego z powodu braku dowodów winy typowanych sprawców. W przypadku komendanta policji Lampe'go, sprawę umorzono z uwagi na jego śmierć. Postępowanie wobec braku możliwości ustalenia tożsamości bezpośrednich sprawców spośród członków nazistowskich służb i organów okupacyjnych, a tym samym ich niewykrycie zostało umorzone w dniu 15.02.2005 r. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie następnie niezwłocznie podjęte, w przypadku uzyskania danych dotyczących sprawców tych czynów. Tylko w tym postępowaniu przygotowawczym, znajduje się pełny materiał dokumentujący przedmiotowe wydarzenia.

2. Śledztwo w sprawie zabójstw 46 - ciu mieszkańców wsi Niezbodzicze w dniu 12.08.1942 roku poprzez ich rozstrzelanie przez żołnierzy niemieckich (S 70/03/Zn)

W wyniku przeprowadzonego śledztwa ustalono, że w nocy z 11 na 12 sierpnia 1942 roku wieś Niezbodzicze została otoczona przez niemieckich żołnierzy. Zatrzymali oni 40 mężczyzn i 6-osobową rodzinę żydowską. Przewieziono ich następnie w pobliże linii kolejowej przebiegającej w odległości około 1 km od wsi Niezbodzicze. Tam dokonano masowej egzekucji poprzez rozstrzelanie zatrzymanych osób. Śledztwo zakończono w dniu 18.08.2004 r. poprzez wydanie postanowienia o umorzeniu śledztwa wobec niewykrycie sprawców przestępstwa. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie następnie niezwłocznie podjęte, w przypadku uzyskania danych dotyczących sprawców tych czynów. Tylko w tym postępowaniu przygotowawczym, znajduje się pełny materiał dokumentujący przedmiotowe wydarzenia.

3. Śledztwo w sprawie zabójstwa w sprawie zabójstwa Antoniego L. oraz innych osób cywilnych, w celu wyniszczenia polskiej i innych grup narodowościowych zamieszkujących na terenie dawnego powiatu augustowskiego, dokonanych w czerwcu i lipcu 1941 roku w pobliżu Klonownicy i Szczebry, przez funkcjonariuszy Trzeciej Rzeszy Niemieckiej (S 79/06/Zn)

Zebrany materiał dowodowy wykazał, iż w okresie od 26.06.1941 roku do 3.07.1941 roku, w okolicach Klonownicy, funkcjonariusze nazistowscy dopuścili się zabójstwa około 316 osób. Oprócz tego funkcjonariusze nazistowscy w dniach od 10.07.1941 roku do 09.08.1941 roku, w pobliżu Szczebry, pozbawili życia co najmniej 800 osób narodowości żydowskiej oraz podejrzewanych o poglądy komunistyczne, a także jeńców radzieckich. W śledztwie ustalono, że rozkazy zamordowania ofiar wydawali są Hans Joachim Böhme, Wolfgang Robert Ditrich Ilges, Waldemar Artur August Macholl vel Maćpolowski. Postanowieniem z dnia 7.07.2006 roku śledztwo umorzono, z uwagi na to, że, Waldemar Artur August Macholl vel Maćpolowski zmarł zaś wobec Hansa Joachima Böhme i Wolfganga Roberta Ditricha Ilgesa postępowania karne co do tych samych czynów zostało prawomocnie zakończone, a w przypadku innych sprawców z uwagi na brak podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, z powodu ich nie wykrycia. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie następnie niezwłocznie podjęte, w przypadku uzyskania danych dotyczących podanych wyżej nie wykrytych sprawców tych czynów. Tylko w tym postępowaniu przygotowawczym, znajduje się pełny materiał dokumentujący przedmiotowe wydarzenia.

4. Śledztwo w sprawie rozstrzelania w dniu 17.07.1943 roku, 257 mieszkańców wsi Krasowo - Częstki, województwo podlaskie, dokonanego przez żandarmerię niemiecką z posterunków żandarmerii w Wysokiem Mazowieckiem, Szepietowie, Czyżewie, województwo podlaskie (S 51/09/Zn)

Przed pacyfikacją wieś Krasowo-Częstki, liczyła 70 gospodarstw i 276 mieszkańców. W lipcu 1943 roku w pobliżu wsi doszło do walki między żandarmerią niemiecką, a patrolem Armii Krajowej. Stało się to bezpośrednim pretekstem pacyfikacji przeprowadzonej w nocy z 16 na 17 lipca 1943 roku. Uratowało się zaledwie 12 mieszkańców, którym udało się zbiec i kilku w tym czasie przebywających w innych miejscowościach. Śledztwo w dniu 30.04.2010 r. zostało umorzono wobec niewykrycia sprawców przestępstwa. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie następnie niezwłocznie podjęte, w przypadku uzyskania danych dotyczących sprawców tych czynów.

5. Śledztwo w sprawie zbrodni nazistowskich popełnionych w latach 1941-1944 w Pobikrach i innych miejscowościach powiatu Siemiatycze, województwo podlaskie, przez funkcjonariuszy III Rzeszy Niemieckiej, zbrodni zabójstw osób z ludności cywilnej, tj. o czyny z art. 1 pkt 1 Dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 roku o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością

i jeńcami (S 52/09/Zn)

Na podstawie zebranego materiału dowodowego ustalono, iż w latach 1941-1944 funkcjonariusze posterunku żandarmerii niemieckiej w Pobikrach, realizując politykę eksterminacji, dopuścili się szeregu zabójstw osób cywilnych narodowości żydowskiej i polskiej. Postępowanie przeprowadzono po podjęciu zawieszono śledztwa, w którym czynności wykonywano w latach 60 i 70. W toku postępowania zweryfikowano dane przesłuchanych uprzednio świadków oraz ustalono szereg nowych świadków i pokrzywdzonych. Po przeprowadzeniu wszystkich czynności procesowych śledztwo postanowieniem z dn. 20.07.2012 r. zostało umorzone wobec niewykrycia sprawców przestępstw.

6. Śledztwo w sprawie nazistowskich zbrodni wojennych, w szczególności zbrodni zabójstwa, popełnionych w latach 1941-1944, przez funkcjonariuszy żandarmerii niemieckiej z posterunku w Stawiskach, i Gestapo, na ludności narodowości polskiej i żydowskiej, zamieszkałej na terenie gminy Stawiska. (S 53/09/Zn)

Śledztwo, podjęte w dniu 7 września 2009 roku, po byłej Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Białymstoku, dotyczy kilkudziesięciu zabójstw popełnionych przez załogę posterunku żandarmerii niemieckiej w Stawiskach, przy współudziale funkcjonariuszy Gestapo, na ludności polskiej / głównie rolnikach/ z terenu gminy Stawiska i Jurzec Włociański w latach 1941-1944. Przedmiotem śledztwa jest też objęte zabójstwo około 1600 osobowej grupy mieszkańców Stawisk, narodowości żydowskiej. Z ustaleń śledztwa wynika, że zostali oni rozstrzelani przez żandarmów niemieckich w miejscowości Mściwuje w dniu 20 lipca 1941 r.

Prócz licznych zabójstw przedmiotem śledztwa były także przymusowe przesiedlenia mieszkańców gminy Stawiska i Jurzec Włociański na roboty przymusowe do II Rzeszy Niemieckiej, Prus Wschodnich, a także pozbawienia wolności poprzez osadzenia w obozach koncentracyjnych w warunkach groźących biologicznym wyniszczeniem. Postanowieniem z dnia 30.12.2014 roku umorzono postępowanie wobec niewykrycia sprawców.

7. Śledztwo w sprawie dokonanego przez funkcjonariuszy nazistowskich, w dniu 30.07.1943 roku, zabójstwa 49 mieszkańców wsi Sikory Tomkowieća, województwo podlaskie (S 59/09/Zn)

Nocą z 28 na 30 lipca 1943 r. członkowie nazistowskiej grupy operacyjnej, pod pretekstem nieoddania kontyngentu mięsnego przez mieszkańców wsi, zgromadzili na jednej posesji wszystkich mieszkańców wsi Sikory Tomkowieća, których rozstrzelali w godzinach rannych. Zginęło 49 osób (całe rodziny). Wieś po obrabowaniu została spalona. Przeprowadzona została kwerenda celem uzyskania dokumentacji archiwalnej. Przesłuchano żyjących świadków. Śledztwo umorzono 24 września 2010 roku wobec niewykrycia sprawców przestępstwa. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie następnie niezwłocznie podjęte, w przypadku uzyskania danych dotyczących sprawców tych czynów.

8. Śledztwo w sprawie zabójstw osób z ludności cywilnej, dokonanych przez funkcjonariuszy III Rzeszy Niemieckiej od końca czerwca 1941 r. do lipca 1944 r. w Brańsku, woj. podlaskie (S 61/09/Zn)

W toku prowadzonego śledztwa ustalono, iż w okresie II wojny światowej w miejscowości Brańsk funkcjonował posterunek żandarmerii niemieckiej. Z zeznań świadków wynika, że wśród żandarmów byli Martin, Paul Schultz, Paul Schwede zwany „Cebulka”, Krzemiński. Funkcjonariusze z tegoż posterunku oraz członkowie gestapo, żołnierze niemieccy i funkcjonariusze z innych miejscowości, we wskazanym okresie dokonali szeregu zabójstw ludności cywilnej. W toku podjętych działań uzyskano odpis niemieckiej decyzji procesowej Prokuratury w Nurenberg Furth w sprawie 95 Js 22605/75, której zakresem objęte były sprawy stanowiące przedmiot niniejszego postępowania. Postępowanie powyższe zostało umorzone, gdyż w czasie jego trwania nie udało się niemieckim organom ścigania ustalić dane personalne funkcjonariuszy żandarmerii oraz innych organów państwowych.

Niniejsze śledztwo postanowieniem z dn. 31 marca 2014 roku zostało umorzone wobec niewykrycia sprawców. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie następnie niezwłocznie podjęte, w przypadku uzyskania danych dotyczących sprawców tych czynów.

9. Śledztwo w sprawie pacyfikacji wsi Jabłoń Dobki, woj. podlaskie, dokonanej w dniu 8 marca 1944 r. przez żandarmów z posterunku żandarmerii niemieckiej w Wysokiem Mazowieckiem, którzy rozstrzelali tego dnia 93 mieszkańców wsi Jabłoń Dobki (S 65/09/Zn)

W dniu 8 marca 1944 r. w pobliżu wsi Jabłoń Dobki doszło do potyczki między patrolem żandarmów a oddziałem partyzanckim. W wyniku potyczki zginął jeden z żandarmów. W ramach odwetu do wsi przybyły silne oddziały niemieckiej żandarmerii z Wysokiego Mazowieckiego i oddział Wehrmachtu z Jabłoni Kościelnej. Mienie mieszkańców zrabowano, 93 mieszkańców rozstrzelano lub spalono żywcem w podpalonych zabudowaniach wsi. W postępowania zgromadzono dokumentację dotyczącą zbrodni, przesłuchiowano świadków. Śledztwo umorzono w dniu 28 lutego 2011 r. wobec niewykrycia sprawców. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie następnie niezwłocznie podjęte, w przypadku uzyskania danych dotyczących sprawców tych czynów.

10. Śledztwo w sprawie nazistowskich zbrodni wojennych polegających na dokonaniu masowych zabójstw obywateli polskich w latach 1941-1944 w lesie Bacieczki obok Białegostoku, przez funkcjonariuszy III Rzeszy Niemieckiej, tj. o czyn z art. 1 pkt 1 Dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 roku o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw nad ludnością cywilną i jeńcami oraz zdrajców Narodu Polskiego (S 78/09/Zn)

W wyniku przeprowadzonych w sprawie czynności uzyskano materiały

dokumentujące zbrodnie zabójstw popełnionych przez funkcjonariuszy niemieckiego aparatu okupacyjnego na terenie lasu Bacieczki pod Białymstokiem, gdzie przeprowadzono masowe i pojedyncze egzekucje obywateli polskich. W szczególności w dniu 10 lipca 1943 rozstrzelano tam 85 osób, a w dniu 23 lipca 1943 przeprowadzono egzekucję 75 osób. Ustalono dane 82 osób rozstrzelanych w lesie Bacieczki. Ustalono też nazwiska części osób z niemieckiego aparatu okupacyjnego działającego w Białymstoku. Z niemieckiej Centrali w Ludwigsburgu uzyskano materiały dotyczące postępowań karnych prowadzonych w Niemczech. Postępowania te zostały zakończone w części z powodu niewykrycia sprawców a w części wobec ich śmierci bądź choroby uniemożliwiającej wykonywanie czynności procesowych. Postępowanie S 78/09/Zn, wobec braku możliwości ustalenia tożsamości bezpośrednich sprawców spośród członków nazistowskich służb i organów okupacyjnych, zostało umorzone w dniu 30 marca 2012 roku. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie podjęte w przypadku uzyskania danych dotyczących sprawców zabójstw.

11. Śledztwo w sprawie nazistowskich zbrodni wojennych, popełnionych przez funkcjonariuszy niemieckiego aparatu okupacyjnego w okresie od lipca 1941 r. do lipca 1944r, polegających na zabójstwach cywilnych mieszkańców miejscowości położonych w gminach Ryboły i Zabłudów, pozbawiania wolności poprzez osadzanie ich w niemieckich obozach koncentracyjnych, przymusowych przesiedleniach na teren III Rzeszy celem wykonywania robót przymusowych (S 20/10/Zn)

Śledztwo wszczęto w dniu 6 maja 2010 roku, na podstawie materiałów uzyskanych po byłej Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Białymstoku, dotyczy szeregu wojennych zbrodni nazistowskich, popełnionych przez funkcjonariuszy niemieckiego aparatu okupacyjnego, w szczególności przez załogę posterunku żandarmerii niemieckiej w Zabudowie, w latach 1941-1944, na szkodę cywilnych mieszkańców wsi z rejonu gmin Zabłudów i Ryboły. Przedmiotem śledztwa było między innymi zbrodnia zabójstwa Aleksego Sz., mieszkańca wsi Kożany, dokonanego w 1944 roku, oraz mieszkańca wsi Bogdanki, o nieustalonych personaliach, zamordowanego przez funkcjonariuszy nazistowskich w 1941 roku. W toku śledztwa badano kwestie dotyczące przymusowego przesiedlenia Józefa P., Władysława M., Mikołaja S., Marianny T., Antoniego K., Stanisława T., Serafina Ś., Olgi M., Katarzyny L., Mikołaja M., Sergiusza L., i innych mieszkańców wsi z gminy Ryboły i Zabłudów na teren III Rzeszy, połączonego ze zmuszaniem wyżej wymienionych do świadczenia pracy na rzecz okupanta niemieckiego. W dniu 29.03.2013 roku umorzono postępowanie w sprawie - wobec niewykrycia sprawców.

12. Śledztwo w sprawie przymusowych przesiedleń w okresie od września 1939r do lipca 1944r mieszkańców Bakalarzewa i okolic przez funkcjonariuszy niemieckiego aparatu okupacyjnego, połączonych ze zmuszaniem pokrzywdzonych do świadczenia pracy na rzecz okupanta

niemieckiego, a także osadzeniu mieszkańców Bakalarzewa i mieszkańców innych miejscowości położonych na terenie gminy w obozach koncentracyjnych (S 22/10/Zn)

Śledztwo zostało wszczęte na bazie materiałów wyłączonych ze śledztwa byłej OKBZH w Białymstoku o sygn. S 42/69. Analiza tych materiałów oraz podjęte czynności pozwoliły na ustalenie ponad 80-ciu osób pokrzywdzonych. Przeprowadzone czynności procesowe w postaci przesłuchań świadków, kwerend, sprawdzeń czynionych w muzeach obozów koncentracyjnych, przeprowadzone w toku śledztwa pozwoliły na poznanie okoliczności zbrodni pozbawienia życia podczas okupacji niemieckiej mieszkańców wsi Gębalówka, Skazdup, Bakalarzewo, Słupie, Kotowina. Śledztwo doprowadziło do ustalenia szeregu mieszkańców wymienionych wsi pozbawionych wolności i osadzanych w obozach koncentracyjnych m.in. w Stuhoffie, więzieniu w Suwałkach. Ustalono bardzo liczne osoby, przede wszystkim z miejscowości Bakalarzewo pozbawione wolności w latach 1939 - 1945, poprzez przesiedlenie ich na teren III Rzeszy lub Prus Wschodnich i zmuszane do świadczenia pracy na rzecz okupanta niemieckiego, co stanowiło naruszenie art. 52 IV Konwencji Haskiej, dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej z dn. 18.10.1907 r. tj. o czyny z art. 124§2 kk. Postanowieniem z dn. 31 marca 2015 r. postępowanie zostało umorzone wobec niewykrycia sprawców przestępstw, będących przedmiotem śledztwa.

13. Śledztwo w sprawie nazistowskich zbrodni wojennych polegających na dokonaniu szeregu zabójstw osób z ludności cywilnej w okolicach miejscowości Pniewo, tj. o czyn z art. 1 pkt 1 Dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 roku o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz zdrajców Narodu Polskiego (S 24/10/Zn)

W wyniku przeprowadzonych w sprawie czynności uzyskano materiały dokumentujące zbrodnie zabójstw popełnionych przez funkcjonariuszy niemieckiego aparatu okupacyjnego na terenie lasu w okolicach wsi Pniewo oraz w sąsiednich miejscowościach., gdzie przeprowadzano egzekucje obywateli polskich. W szczególności w dniu 18 września 1943 roku rozstrzelano tam 12 osób, a w dniu 17 lub 18 grudnia 1943 przeprowadzono egzekucję 6 osób. Ustalono dane 28 rozstrzelanych. Z niemieckiej Centrali w Ludwigsburgu uzyskano materiały dotyczące postępowań karnych prowadzonych w Niemczech. Postępowania te zostały zakończone z powodu niewykrycia sprawców. Postępowanie S 24/10/Zn, wobec braku możliwości ustalenia tożsamości bezpośrednich sprawców spośród członków nazistowskich służb i organów okupacyjnych, zostało umorzone w dniu 13 marca 2012 roku. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie podjęte w przypadku uzyskania danych dotyczących sprawców zabójstw.

14. Śledztwo w sprawie zabójstw dokonanych przez komendanta posterunku żandarmerii w Lipsku i innych żandarmów tego posterunku na terenie

wsi w powiecie Dąbrowa Białostocka (S 63/10/Zn)

W śledztwie przeprowadzono czynności dokumentujące w formie procesowej poszczególne zbrodnie nazistowskie poprzez ustalenia żyjących świadków, a następnie ich przesłuchanie. Przeprowadzono kwerendy materiałów archiwalnych. Śledztwo umorzono w dniu 05.12.2011 r. z powodu niewykrycia tożsamości sprawców. Pomimo umorzenia postępowania przygotowawczego, śledztwo zostanie następnie niezwłocznie podjęte, w przypadku uzyskania danych dotyczących sprawców tych czynów.

15. Śledztwo w sprawie zamordowania w dniu 7 i 8 lipca 1941 r. w Radziłowie obywateli polskich narodowości żydowskiej (S 47/11/Zn - poprzednia sygn. S 15/01/Zn)

Zebrany materiał dowodowy niniejszego postępowania przygotowawczego wykazał, iż w dniu 7 lipca 1941 roku w godzinach rannych do Radziłowa, przyjechali Niemcy, którzy mieli wydać rozkaz przedstawicielom miasteczka, oczyszczenia miasteczka z Żydów, nakazując mieszkańcom miasteczka rozprawienie się z Żydami. Następnie grupa składająca się, z co najmniej kilkunastu mieszkańców Radziłowa zgromadziła Żydów na rynku, a następnie zagnała do pustej stodoły, którą po oblaniu benzyną podpalono. Osoby uciekające z ognia zabijano przy użyciu broni palnej, lub przemocą wrzucano do środka. Broń palna w postaci radzieckich karabinów, została sprawcom wręczona przez Niemców. W tym samym dniu oraz w dniu następnym, poszukiwano ukrywających się Żydów, których zabijano. Liczby ofiar nie można dokładnie ustalić, a w przybliżeniu szacuje się, że podczas tych zdarzeń pozbawiono życia od 100 do 1000 osób. Inspiracją, wzorcem do takich działań było postępowanie żołnierzy niemieckich wobec Żydów bezpośrednio po wkroczeniu do Radziłowa. Nie można też pominąć panujących nastrojów wśród części ludności, wyrażających nieprzychylny i wrogi stosunek do Żydów, z uwagi na kolaborację części ludności żydowskiej w okresie wcześniejszym z okupantem radzieckim. W zgromadzonym materiale aktowym występują nazwiska sprawców spośród obywateli polskich uczestniczących w realizacji zbrodni w Radziłowie, przy czym ustaleni sprawcy tej zbrodni, już nie żyją. Zaznaczyć należy, iż nie zgromadzono dowodów pozwalających na przedstawienie zarzutów udziału w jej popełnieniu, żyjącemu sprawcy. W oparciu o analizę materiałów archiwalnych ustalono, że w Niemczech, Prokuratura w Hamburgu umorzyła w 1965 roku, postępowanie przeciwko Hermanowi Schaperowi w sprawie zabójstwa w 1941 roku Żydów w Radziłowie. Umorzenie zapadło mimo uzyskania z Izraela protokołów przesłuchania w charakterze świadka Chai F., która po okazaniu jej zdjęć fotograficznych Hermana Schapera zeznała, że był on dowódcą tej akcji eksterminacyjnej. Zwrócono się do prokuratury niemieckiej o materiały z tego postępowania. Strona niemiecka nadesłała odpowiedź, że nie dysponuje aktami tego śledztwa, gdyż zostały one najprawdopodobniej zniszczone. Dodatkowo opracowano i skierowano wnioski o pomoc prawną do Niemiec i Austrii, zmierzające do przesłuchania w charakterze

świadków Hermana Schapera i Marthy F. Strona niemiecka odmówiła przesłuchania Hermana Schapera z uwagi na jego stan zdrowia. Nadesłana opinia medyczna wyklucza jakkolwiek udział Hermana Schapera w postępowaniu karnym. Realizacja wniosku o pomoc prawną do Austrii nie doszła do skutku, gdyż zmarła Martha F., która miała dysponować informacjami o okolicznościach śmierci w Radziłowie, Mosesa F. W 2004 roku, wystąpiono do Izraela o międzynarodową pomoc prawną, która dotyczyła w szczególności prośby o przesłuchanie 66 świadków-bliskich ofiar mordu. Wyniki tej międzynarodowej pomocy prawnej Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku otrzymała dopiero w dniu 3 listopada 2008 r. Nadesłane w ramach wykonanej pomocy prawnej materiały liczą około 1500 stron. Dokonano weryfikacji materiałów i do tłumaczenia przekazano 3 tomy akt (502 karty), zawierające protokoły przesłuchań świadków, notatki służbowe, pisma przewodnie oraz formularze Yad Vashem zawierające dane ofiar Holocaustu, wypełnione pismem ręcznym. Obecnie tłumacz dokonał przetłumaczenia tego materiału na język polski, a po zaznajomieniu się z całością zgromadzonego materiału dowodowego będą wykonywane dalsze czynności procesowe. Zaznaczyć należy, iż tylko w tym postępowaniu przygotowawczym znajduje się pełny materiał dokumentujący zabójstwa Żydów w lipcu 1941 roku w Radziłowie. Postanowieniem z dnia 24.10.2014 r. prokurator tutejszej komisji umorzył przedmiotowe śledztwo, uznając, iż zachodzi powaga rzeczy osądzonej co do części sprawców, odnośnie innych ustalonych sprawców postępowanie umorzył wobec ich śmierci oraz niewykrycia pozostałych sprawców zbrodni.

16. Śledztwo w sprawie zbrodni nazistowskich będącej nadto zbrodniami wojennymi, polegających na dokonaniu w sierpniu 1941 roku w lesie położonym w rejonie wsi Bzury, gmina Szczuczyn, powiat grajewski, województwo podlaskie, przez nieobjętych aktem oskarżenia w procesach karnych Sądu Okręgowego w Ełku i Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, obywateli polskich mieszkańców wsi Bzury, idących na rękę funkcjonariuszom niemieckiego aparatu okupacyjnego, zabójstw 20 kobiet narodowości żydowskiej, poprzez zadanie pokrzywdzonym uderzeń okutymi pałkami i szpadlami po głowach (S 8/12/Zn)

W sierpniu 1941 roku do plac polowych we wsi Bzury, województwo podlaskie, przywieziono 20 kobiet narodowości żydowskiej w wieku od 15 lat do 30 lat. Po zakończeniu prac polowych, kobiety narodowości żydowskiej, zostały zawieszono przez kilku mężczyzn ze wsi Bzury do pobliskiego lasu gdzie był już wykopany dół. Sprawcy przetransportowali je do pobliskiego lasu, gdzie pozbawili życia, uderzając okutymi kijami w głowy. Uprzednio dokonali rozboju na ofiarach, zabierając im odzież i obuwie oraz zgwałcili niektóre z nich. Postanowieniem z dnia 22.02.2013 roku umorzono postępowanie w sprawie. Przeprowadzone czynności nie pozwoliły na potwierdzenie posiadanych informacji o udziale w zbrodni dalszych osób, poza siedmioma mężczyznami, których odpowiedzialność

po zakończeniu drugiej wojny światowej rozpatrzyły sąd i prokuratura powszechna. Dlatego uznano, że nie wykryto dalszych sprawców zabójstw dwudziestu kobiet.

17. Śledztwo w sprawie nazistowskich zbrodni wojennych, stanowiących także zbrodnie przeciwko ludzkości, polegających na dokonaniu przez funkcjonariuszy niemieckiego aparatu okupacyjnego masowych aresztowań ludności cywilnej, mających miejsce w dniu 27 maja 1944 r. w Tykocinie, Łapach, Sokolach, Płonce Kościelnej i Czajkach oraz w Kobylinie Pogorzałkach (S 5.2014.Zn)

Analiza materiałów postępowania wykazała, że przedmiotowa akcja policyjna zorganizowana została na polecenie Ericha Kocha, pełniącego funkcje szefa zarządu Okręgu Cywilnego Białystok, w odwecie za zamach, zorganizowany przez oddział Kedywu w dniu 25 maja 1944 r., w czasie którego na szosie Białystok – Łomża zginął oficer niemiecki z posterunku żandarmerii niemieckiej w Tykocinie, Filip Schweiger. Aresztowanych umieszczono w obozach koncentracyjnych na terenie Europy, kobiety, początkowo w obozie w Ravensbruck, mężczyzn zaś w Gross Rosen. Stamtąd więźniowie w wielu przypadkach przewożeni byli do innych obozów. Podczas pobytów w obozach pokrzywdzeni przebywali w ekstremalnie złych warunkach, narażeni byli na tortury, głód i nieludzkie traktowanie. Wielu pokrzywdzonych zginęło w obozach koncentracyjnych. Aresztowania objęły w wielu przypadkach zupełnie przypadkowe, nie związane z ruchem oporu osoby, w tym całe rodziny, a nawet kobiety w ciąży i osoby niepełnoletnie. W Tykocinie funkcjonariusze niemieckiej żandarmerii odrywali siłą małe dzieci od matek, pozostawiając je następnie bez opieki na miejscowym placu. Osoby podejmujące ucieczkę, zostały zastrzelone na miejscu. W toku śledztwa ustalono dane osobowe kilkuset pokrzywdzonych. Przesłuchano szereg świadków, przeprowadzono liczne kwerendy i analizy dokumentacji, przesłanej przez stronę niemiecką. Decyzją prokuratora z dnia 13 listopada 2020 r. postępowanie umorzono wobec niewykrycia sprawców zbrodni. Postępowanie wobec Ericha Kocha i Herberta Zimmermana sprawców kierowniczych przedmiotowych zbrodni, którzy wydali decyzje i polecenia dotyczące masowych aresztowań będących przedmiotem tego śledztwa, umorzono wobec ich śmierci.

18. Śledztwo w sprawie nazistowskiej zbrodni wojennej polegającej na wzięciu udziału w zabójstwie Aleksandra Bańkowskiego, Piotra Laszkiewicza i Mirona Aleksiejuka w dniu 6 grudnia 1942 r. w Nowinach, gm. Narew, woj. podlaskie oraz pacyfikacji wsi Nowiny w 1942 roku (S 21/14/Zn)

Zawieszono postępowanie b. OKBZpNP w Białymstoku podjęto w dniu 28 marca 2014 r. W toku śledztwa przekazano tłumaczowi języka niemieckiego postanowienie z dn. 23.07.1998 r. o umorzeniu śledztwa wydane przez

Prokuraturę Norymberga – Fürth, sygn.. 858 Js 9826/98. Z uzasadnienia tego postanowienia wynika, iż osoby podejrzane o popełnienie zabójstwa, tj. funkcjonariusze żandarmerii niemieckiej w Narwi: Max Kleinke względnie Klein, Walter Frevert, Ulrich Scherping już nie żyją, a odnośnie pozostałych osób podejrzanych w dokonanie tego czynu, a mianowicie żandarmów Langer, Biby, Zwickla, Krügera, Umlofta Posela materiał dowodowy nie wykazał jednoznacznie, że brali udział w tym czynie przestępczym. Dla strony niemieckiej czyn związany z zabójstwem mógł być zwykłym przestępstwem określonym w § 212 niemieckiego prawa karnego, nie będącym zbrodnią wojenną. Według niemieckiego prawa karnego czyn miał już ulec przedawnieniu karalności. Postanowieniem z dn. 9 kwietnia 2015 r. śledztwo umorzono wobec stwierdzenia prawomocnie zakończonego postępowania karnego prowadzonego w tej sprawie przez stronę niemiecką.

Jednocześnie umorzono postępowanie w zakresie ustalonej w toku postępowania zbrodni wojennej polegającej na dokonaniu przez żandarmów z posterunku w Narwi i innych funkcjonariuszy III Rzeszy Niemieckiej, w okresie od 6.12.1942 r. do końca grudnia 1942 roku, przymusowego przesiedlenia około 70 mieszkańców Nowin, gmina Narew do Bielska Podlaskiego – wobec niewykrycia sprawców przestępstwa.

19. **Śledztwo w sprawie zbrodni nazistowskich popełnionych w 1941 roku na terenie powiatu Bielsk Podlaski przez funkcjonariuszy Wehrmachtu na osobach z ludności cywilnej (S 39.2015.Zn)**

Zawieszono postępowanie b. OKBZpNP w Białymstoku podjęto w dniu 18 maja 2015r. W toku śledztwa zostaną podjęte niezwłocznie czynności zmierzające do wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz ukierunkowanie śledztwa na określonych sprawców. Śledztwo dotyczy zamordowania w czerwcu 1941 roku co najmniej kilkudziesięciu mieszkańców następujących miejscowości powiatu Bielska Podlaskiego: Ściony, Kiewłaki, Stryki, Brańsk, Andrianki, Boćki, Cieluszki, Plutycze – Strabla, Grabowiec, Poletyły, Wyszki, Piotrowo- Krzywokoły, Piotrowo – Trojany, Knorydy, Zubowo, Mień, Reduty, Sobiątyn, Szczyty – Dzieciołowo, Orla, Dubno, Kowale.

Jednym z wątków śledztwa jest kierowanie mieszkańców okolic Bielska Podlaskiego, Brańska, Ciechanowca i Wysokiego Mazowieckiego na tzw. „roboty przymusowe”, przez niemieckie władze okupacyjne. W toku postępowania ujawniono dane kilku tysięcy osób przesiedlonych na tereny byłych Prus Wschodnich w latach 1941-1945, które były zmuszane do świadczenia nieodpłatnej pracy w gospodarstwach rolnych, zakładach przemysłowych i usługowych. Przedmiotem postępowania są również zabójstwa dokonywane przez żołnierzy Wehrmachtu oraz funkcjonariuszy żandarmerii na osobach z ludności cywilnej.

Śledztwo zakończone postanowieniem o umorzeniu w dniu 8 lutego 2021 roku dotyczy łącznie ponad 280 niemieckich zbrodni wojennych będących nadto

zbrodniami przeciwko ludzkości, polegających na dokonaniu w okresie od końca czerwca 1941 roku do sierpnia 1944 roku na terenie powiatów Bielsk Podlaski, Siemiatycze, Ciechanowiec, Wysokie Mazowieckie, woj. podlaskie zabójstw osób cywilnych i jeńców wojennych, deportowaniu tych terenów do niewolniczej pracy w Niemczech, osadzaniu w niemieckich obozach koncentracyjnych. Polityka funkcjonariuszy III Rzeszy Niemieckiej podyktowana była zamiarem wyniszczenia członków Narodu Polskiego, Żydowskiego, Rosyjskiego i Białoruskiego, osiadłych na tych terenach. Materiał dowodowy postępowania przygotowawczego zawierał około kilkaset protokołów przesłuchania świadków i dotyczył kilkuset osób pokrzywdzonych, wymienionych w sentencji niniejszego postanowienia o umorzeniu śledztwa. W toku postępowania przygotowawczego ustalono, że postępowanie karne Prokuratur w Niemczech związane z przedmiotowymi przestępstwami, strona niemiecka umorzyła wobec niemożliwości wykrycia konkretnych sprawców tych niemieckich zbrodni wojennych, będących nadto zbrodniami przeciwko ludzkości. Przeprowadzone kwerendy materiałów archiwalnych, zeznania świadków nie pozwoliły na ustalenie konkretnych sprawców tych czynów przestępczych.

20. **Śledztwo w sprawie zabójstwa 17 mężczyzn, cywilnych mieszkańców hm. Mężenin, pow. Zambrów, narodowości polskiej i żydowskiej, dokonanego we wrześniu 1939 r. przez niemieckich żołnierzy Wehrmachtu (S 57/15/Zn)**

Zawieszone śledztwo b. OKBZpNP w Białymstoku podjęto 28 lipca 2015 roku. W toku śledztwa przeprowadzono czynności zmierzające do wyjaśnienia okoliczności sprawy. We wrześniu 1939 r. powiat zambrowski został zajęty przez wojska niemieckie. Do Mężenina wojska wkroczyły 10 września 1939 r. Po wkroczeniu jednostek niemieckich do miejscowości Rutki, oddalonych od Mężenina około dwóch kilometrów schwymano kilkunastu mężczyzn i przyprowadzono ich do Mężenina. Tu zatrzymano kolejnych dwóch mężczyzn. Wszystkich w łącznej liczbie siedemnastu zaprowadzano na skrzyżowanie dróg w Mężeninie i tam rozstrzelano. Ciała zabitych zakopano w leju po bombie.

Z zeznań świadków i przekazów historycznych wynika, iż działanie żołnierzy niemieckich podyktowane było aktem zemsty, z uwagi na intensywną obronę tych terenów przez wojsko polskie. Wyżej opisane działania wojsk Wehrmachtu, sprzeczne były z art.25 załącznika do konwencji : Regulaminu dotyczącego praw i zwyczajów wojny lądowej z 18 października 1907r, który stanowił, że „ wzbronione jest atakowanie lub bombardowanie w jaki bądź sposób bezbronych wsi, domów mieszkalnych i budowli”. Przepisy tej konwencji , obowiązującej stronę niemiecką, w 1939r przejęte zostały przez powojenne prawodawstwo, które musiało zmierzyć się ze skutkami II wojny światowej.

Postanowieniem z dnia 18 sierpnia 2016 roku umorzono postępowanie wobec niewykrycia sprawców przestępstwa.

21. **Śledztwo w sprawie nazistowskich wojennych zbrodni przeciwko ludzkości, w szczególności zbrodni zabójstw, popełnionych w latach**

1941-1944, przez funkcjonariuszy żandarmerii niemieckiej z posterunku w Suchowoli na ludności zamieszkałej na terenach działania wskazanego posterunku żandarmerii niemieckiej (S 75.2015.Zn)

W dniu 30.10.2015 r. zostało podjęte zawieszone śledztwo byłej Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Białymstoku. Przedmiot tego postępowania dotyczy kompleksu 21 zbrodniczych działań funkcjonariuszy nazistowskich, które doprowadziły do śmierci kilkudziesięciu Polaków zamieszkałych na terenie Suchowoli i okolicznych miejscowości. Śledztwo obejmuje udział żandarmów z Suchowoli w pozbawieniu życia około 1500 osób pochodzenia żydowskiego w listopadzie 1942 r., poprzez ich wysiedlenie i konwojowanie z getta utworzonego w tej miejscowości, które następnie wywieziono do obozu zagłady w Treblince, gdzie poniosły śmierć. Podjęte postępowanie miało na celu nie tylko ustalenie ofiar zbrodni niemieckich, ale też wskazanie sprawców i ich losów, dzięki wykorzystaniu uzyskanych w latach 70. i 80. ubiegłego wieku z RFN i NRD wyników postępowań karnych, przeprowadzonych w oparciu o przekazane dowody przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie. Na potrzeby prowadzonego śledztwa uzyskano postanowienie o zakończeniu postępowania przez prokuraturę w Stuttgarcie oraz wyrok Sądu w Schwerinie, skazujący byłego żandarma z posterunku w Suchowoli –Franza Aloisa Habl'a. Ponadto materiał aktowy podjętego z zawieszenia śledztwa ujawnił dodatkowe zbrodnie, których współsprawcami byli funkcjonariusze niemieccy z Suchowoli, a które to czyny nie zostały dotychczas w sposób należyty udokumentowane, a ich ofiary nie zostały jednoznacznie ustalone.

Postanowieniem z dnia 13.11.2017 roku umorzono postępowanie.

22. Śledztwo w sprawie dokonanych w okresie od czerwca 1941 do lipca 1944 roku w Białymstoku, przez funkcjonariuszy III Rzeszy Niemieckiej zabójstw mieszkańców Białegostoku, a także osób osadzonych w białostockim więzieniu, (S 26.2016.Zn)

W dniu 23 marca 2016 roku zostało podjęte śledztwo byłej Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Białymstoku, sygn. S 2/68. Ze zgromadzonego w sprawie materiału wynika, że podczas okupacji niemieckiej na terenie więzienia funkcjonariusze III Rzeszy Niemieckiej dokonali licznych zabójstw obywateli polskich. Część uwięzionych była rozstrzeliwana w miejscach masowych straceń w pobliżu Białegostoku m.in. w rejonie Grabówki. W więzieniu panowały bardzo złe warunki bytowe, sanitarne. Towarzyszyło temu chroniczne niedożywienie osadzonych. Epidemie chorób istotnie zwiększały śmiertelność. Część zmarłych chowano na terenie ogrodu więziennego. Przeprowadzane są poszukiwania wszelkich materiałów związanych z przedmiotem śledztwa. Poszukiwano i przesłuchiowano kolejnych świadków. W dniu 10 września 2019 roku wydano postanowienie o umorzeniu śledztwa, którego zakresem objęto 303 czyny, z uwagi na niewykrycie sprawców przestępstwa, albowiem prowadzone śledztwo nie doprowadziło do ustalenia sprawców opisanych zbrodni nazistowskich. Przesłuchane w śledztwie, w charakterze świadków osoby nie znały danych personalnych funkcjonariuszy III Rzeszy

Niemieckiej, którzy dopuścili się przedmiotowych czynów. Przeprowadzone kwerendy materiałów archiwalnych, analizy publikacji i oględziny zakończonych akt śledztw OKŚZpNP w Białymstoku nie ujawniły dokumentów, które mogłyby ukierunkować śledztwo na określonych sprawców.

23. Śledztwo w sprawie zabójstw co najmniej trzech cywilnych mieszkańców gm. Sejny, dokonanych w okresie od lutego 1943 r. do 10 stycznia 1944 r., przez komendanta niemieckiego okupacyjnego posterunku straży granicznej w Hołnach Wolmerze pow. Sejny - Algieberta (S 64.2017.Zn)

Zawieszono śledztwo b. OKBZpNP w Białymstoku podjęto 16 sierpnia 2017 roku. Śledztwo zawieszono postanowieniem z dnia 4.10.1974 r., z uwagi na uzasadnione podejrzenie, że sprawca zbrodni zbiegł z terytorium Polski i przebywa na terytorium Niemiec. Z materiałów śledztwa wynika, że w 1974r OKBZH w Białymstoku skierowała w tej sprawie wnioski o ściganie karne do Niemiec. W związku z powyższym zwrócono się do Zentrale Stelle w Ludwigsburgu z prośbą o ustalenie wyników czynności procesowych, przeprowadzonych przez stronę niemiecką. W odpowiedzi uzyskano materiały przekazane przez stronę niemiecką, między innymi przez Federalny Urząd Kryminalny w Niedersachen oraz Prokuraturę przy Sądzie Okręgowym w Hanowerze, sygn. 12 Js 43676/86. Postępowanie karne, z uwagi na niemożność ustalenia funkcjonariusza o nazwisku „Algiebert” zostało przez stronę niemiecką umorzone. Śledztwo OKŚZPNP w Białymstoku po przeprowadzeniu czynności dowodowych, w postaci przesłuchań świadków i kwerend, z uwagi na niewykrycie sprawców przestępstwa zostało 21 grudnia 2017 roku umorzone.

24. Śledztwo w sprawie nazistowskich zbrodni wojennych zabójstw Piotra Podbielskiego, Bolesława Klimaszewskiego oraz Antoniego Jeżewskiego, dokonanych w 1943 r. w Porytem Włociańskim i Niecikach przez funkcjonariuszy z niemieckiego posterunku żandarmerii w Stawiskach (79.2018.Zn)

W dniu 28 września 2018 roku, OKŚZpNP w Białymstoku podjęła do dalszego prowadzenia zawieszono śledztwo, prowadzone uprzednio przez byłą Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Białymstoku, dotyczące nazistowskich zbrodni zabójstw 3 cywilnych mieszkańców wsi z gminy Stawiska, dokonanych w 1943r w Porytem Włociańskim i Niecikach, przez żandarmerii niemieckich z posterunku żandarmerii w Stawiskach . W toku śledztwa podejmowane były również czynności w celu wyjaśnienia okoliczności pozbawienia wolności szeregu cywilnych osób z Porytego Włociańskiego i okolicznych wsi , poprzez osadzenie ich w obozach koncentracyjnych w Gross Rosen i na Majdanku , w warunkach groźących biologicznym wyniszczeniem, w wyniku których część pokrzywdzonych zmarła. W celu wyjaśnienia wojennych losów osób z terenu gm. Poryte Włociańskie przesłuchano szereg świadków, zasięgnięto informacji w muzeach obozów koncentracyjnych Gross Rosen i na Majdanku, w informatycznej bazie danych Starty Pl oraz w bazie danych Międzynarodowej Służby Poszukiwawczej Bad Arolsen. W toku śledztwa uzyskano z Prokuratury przy Sądzie Okręgowym w Stuttgarcie

postanowienie o umorzeniu śledztwa wydanego w sprawie o sygn. akt 19/86/ Js 75/75. Z przedmiotowej decyzji wynikało, że dochodzenie przeprowadzone przez stronę niemiecką nie doprowadziło do wyjaśnienia zdarzeń, w szczególności nie udało się ustalić dokładnych danych osobowych członków posterunku żandarmerii w Stawiskach, ustalić czy przeżyli wojnę, i jakie były ich dalsze losy. Nie przyniosły pozytywnych rezultatów sprawdzenia dokonane w tym względzie w Niemieckim Urzędzie Informowania Bliskich o Poległych byłej niemieckiej formacji Wehrmacht, Archiwum Federalnym w Koblencji, Federalnym Urzędzie Administracji. Z uwagi na te okoliczności i brak dalszych możliwości kontynuowania dochodzenia i czynienie ustaleń, postępowanie karne zostało przez stronę niemiecką umorzone. W dniu 28 lutego 2019 r. wydano postanowienia o umorzeniu śledztwa wobec niewykrycia sprawców przestępstwa.

25. **Śledztwo w sprawie zbrodni nazistowskich będących zbrodniami przeciwko ludzkości polegających na dokonaniu przez żołnierzy Wehrmachtu w dniu 6 września 1939 r. w miejscowości Pienice, gm. Krasnosielc, pow. Maków Mazowiecki, zabójstw 11 obywateli polskich (S 100.2018.Zn)**

W dniu 12 grudnia 2018 r. OKŚZpNP w Białymstoku podjęła do dalszego prowadzenia zawieszona śledztwo prowadzone przez byłą Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Olsztynie dotyczące zamordowania 11 polskich obywateli we wrześniu 1939 r. w miejscowości Pienice, gm. Krasnosielc oraz zabójstwa w miejscowości Elżbiecin Ludwika J. w okresie 1944 – styczeń 1945 r. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że w dniu 6 września 1939 r. żołnierze Wehrmachtu zatrzymywali w Pienicach mężczyzn wracających z Pułtuska do swoich rodzinnych miejscowości i następnie bez żadnego powodu ich rozstrzeliwali. W trakcie śledztwa przeprowadzono szereg poszukiwań materiałów archiwalnych, oględzin uzyskanych materiałów i analiz publikacji książkowych, mających na celu wyjaśnienie bliższych okoliczności tej sprawy i ustalenie konkretnych sprawców, którzy dopuścili się tych przestępstw. Czynności te nie doprowadziły do ustalania sprawców opisanych czynów, z tym, że na podstawie zebranego materiału dowodowego należy uznać, że zabójstw obywateli polskich w dniu 6 września 1939 r. w Pienicach dokonali nieustaleni żołnierze Wehrmachtu. W dniu 20 września 2019 r. wydano postanowienia o umorzeniu śledztwa wobec niewykrycia sprawców przestępstwa.

26. **Śledztwo w sprawie nazistowskich zbrodni wojennych stanowiących także zbrodnie przeciwko ludzkości polegające na pacyfikacji wsi Dąbrowa Wilki, Brzózki Falki, Dąbrowa Łazy i zabójstw cywilnych mieszkańców tychże wsi (S 90.2019.Zn)**

W dniu 13 grudnia 2019 r. Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku podjęła do dalszego prowadzenia zawieszona śledztwo, wszczęte w 1969 r. przez byłą Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich, dotyczące nazistowskich zbrodni wojennych, stanowiących także zbrodnie przeciwko ludzkości, polegające na pacyfikacjach wsi Dąbrowa Wilki, Brzózki Falki, Dąbrowa Łazy

i zabójstw cywilnych mieszkańców wsi. Ustalenia dowodowe poczynione w śledztwie wykazały, że w dniach 11-13 września 1939 r. niemieccy żołnierze z formacji Wehrmachtu prowadząc zmasowany ostrzał tychże wsi, a także oddając pojedyncze strzały z broni palnej do bezbronnej i nie prowadzącej działań obronnych ludności cywilnej, dokonali zabójstwa 26 osób, wśród których znajdowały się również dzieci. Pozbawiono również wolności ok. 1000 mężczyzn, mieszkańców Tykocina, poprzez wzięcie ich jako zakładników, wbrew przepisom IV konwencji haskiej, dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej z dnia 18.10.1907 r., której Niemcy były sygnatariuszem, przetrzymywanie przez okres co najmniej 4 dni w strzeżonym kościele w Tykocinie i zagrożenie pozbawieniem życia poprzez wysadzenie w powietrze przy pomocy ładunków wybuchowych, wraz z zabytkowym kościołem, w przypadku ataku strony polskiej na wojsko niemieckie w pobliżu Tykocina. Żołnierze niemieccy zniszczyli umyślnie poprzez podpalenie, większość budynków mieszkalnych i gospodarczych we wsiach Dąbrowa Nowa Wieś, Dąbrowa Łazy, Dąbrowa Wilk, Brzózki Falki, powodując straty w mieniu znacznej wartości, na szkodę mieszkańców tych wsi. Niemieccy sprawcy zbrodni dokonali również zatrzymania 39 ustalonych mieszkańców wsi Zawady, których następnie przesiedlono na roboty przymusowe na teren III Rzeszy lub Prus Wschodnich. Część z nich nie wróciła. Pomimo przeprowadzenia szeregu czynności procesowych nie udało się ustalić personaliów sprawców przedmiotowych zbrodni. W związku z tą okolicznością śledztwo zostało umorzone w dniu 28 maja 2020 r.

27. Śledztwo dotyczy nazistowskiej zbrodni przeciwko ludzkości polegającej na zabójstwie 10 osób -cywilnych mieszkańców wsi Rygol i Plaska, powiat augustowski dokonanej w dniu 24 kwietnia 1940 w Sejnach przez funkcjonariuszy niemieckiego aparatu okupacyjnego (S 43.2022.Zn)

W dniu 20 maja 2022 r Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu podjęła do dalszego prowadzenia zawieszona śledztwo byłej Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w sprawie nazistowskiej zbrodni wojennej, stanowiącej także zbrodnie przeciwko ludzkości, polegającej na zabójstwie poprzez rozstrzelanie w czasie zbiorowej egzekucji Anny Nazarewskiej, Konstantego Turowskiego, Antoniego Różańskiego, Błażeja Bogacia, Józefa Balcerowicza, Aleksandra Nazarewskiego, Konstantego Hańczuka, Justyna Zawadzkiego, Franciszka Balcewicza s. Franciszka., dokonanej 24.04.1940 w Sejnach przez funkcjonariuszy niemieckiego aparatu okupacyjnego. Zamordowane ofiary były mieszkańcami Rygoli i Płaskiej. Przed rozstrzelaniem ofiary zostały przez żandarmów niemieckich przesłuchane. W czasie przesłuchań znęcano się nad nimi w okrutny sposób.

Czynności śledcze przeprowadzone w tej sprawie zmierzały do ustalenia dokładnych okoliczności przedmiotowej zbrodni i danych jej sprawców a także danych osobowych rodzin ofiar. Czynności prowadzone w toku śledztwa miały

także na celu ustalenie okoliczności przymusowego przesiedlenia w 1944r na roboty przymusowe mieszkańców Mikołajewa.

Postanowieniem z dnia 29 września 2022 r. umorzono śledztwo w sprawie wobec niewykrycia sprawców przestępstw.

Zbrodnie inne

1. Śledztwo w sprawie pozbawienia życia 79 osób - mieszkańców powiatu Bielsk Podlaski, w tym 30 osób tzw. furmanów w lesie koło Puchał Starych, dokonanych w okresie od dnia 29 stycznia 1946 r. do dnia 2 lutego 1946 r. przez członków oddziału NZW dowodzonego przez Romualda Rajsa, ps. „Bury” (sygn. akt S 28/02/Zi)

W śledztwie ustalono, iż żołnierze oddziału dowodzonego przez „Burego” w styczniu i lutym 1942 roku dokonali pacyfikacji wsi zamieszkałych przez ludność narodowości białoruskiej jak i rozstrzelali białoruskich furmanów, których zmusili do wożenia żołnierzy oddziału. Zebrany materiał dowodowy śledztwa, przy czym w sprawie przesłuchano 169 świadków, pozwolił na uznanie wszystkich zdarzeń objętych zakresem śledztwa za zbrodnie przeciwko ludzkości, popełnione w celu wyniszczenia części obywateli polskich z powodu ich przynależności do białoruskiej grupy narodowościowej, poprzez dokonanie i usiłowanie zabójstw oraz spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, jak również dopuszczenie się poważnego prześladowania osób tej grupy poprzez spalenie należących do nich budynków mieszkalnych i zabudowań. Nie budzi wątpliwości, że odpowiedzialność za zbrodnię ponosi dowodzący oddziałem Romuald R. ps. „Bury”, który wydawał rozkazy rozstrzelania furmanów i dokonania pacyfikacji wsi białoruskich. Postanowieniem z dnia 30.06.2005 r. niniejsze śledztwo zostało umorzone, wobec stwierdzenia prawomocnego zakończenia postępowania o te same czyny w stosunku do Romualda R. oraz wobec stwierdzenia śmierci innych bezpośrednich sprawców oraz z powodu niewykrycia części z nich. Postanowienie o umorzeniu śledztwa zostało zaskarżone przez 4 pokrzywdzonych (spośród ponad 80 osób, którym przysługiwały takie uprawnienia). W dniu 30.11.2005 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku, po rozpoznaniu zażaleń utrzymał w mocy postanowienie prokuratora IPN. Sąd ocenił uzasadnienie decyzji procesowej jako „nieprzeciętnie wnikliwe”, a odnosząc się, do zawartej w nim argumentacji stwierdził, że „traktuje ją wręcz jako swoją”. Wielu bezpośrednim sprawcom, w latach czterdziestych i pięćdziesiątych ubiegłego wieku, sądy wymierzyły bardzo surowe kary za dokonanie tych przestępstw, a dowódca Romuald R „Bury” został skazany na karę śmierci, która została wykonana. Nadto wielu żołnierzy 3 Brygady NZW poniosło śmierć w toku walk, potyczek, czy też celowych akcji likwidacyjnych organów bezpieczeństwa. Niewątpliwie też tożsamości części z nich, wśród których mogli być aktywni wykonawcy rozkazu zabijania ludności cywilnej, nie ustaliły ówczesne organy bezpieczeństwa. Obecnie również nie było to możliwe. Nadmienić należy, iż z uwagi na samodzielne podjęcie decyzji przez Romualda R. nie

można uznać, że popełnione w wykonaniu jego rozkazu zbrodnie niweczą zasługi organizacji NZW w walce o niepodległość Polski. Podkreślić należy także i to, iż tylko w postępowaniu przygotowawczym S 28/02/Zi znajduje się pełny materiał, dokumentujący podane wyżej wydarzenia.

2. Śledztwo w sprawie dokonanej we wrześniu 1939 r. w rejonie lasów Czeremcha-Zubacze zbrodni wojennej zabójstwa kilkunastu żołnierzy Wojska Polskiego pozbawionych możliwości obrony oraz poddania się sprawcom, którzy wobec niektórych ofiar dopuścili się okrutnego traktowania (S 62/13/Zi)

W miesiącu maju 2014 roku przeprowadzono oględziny dwóch nieznanymi grobów położonych w lesie w pobliżu wsi Stawiszczce i Połowce. Celem czynności było sprawdzenie czy zostały tam pochowane szczątki ludzkie oraz odnalezienie znajdujących się przy nich przedmiotów, w szczególności przydatnych do identyfikacji osób tam pochowanych, jak też dokonanie przez biegłego z zakresu antropologii oględzin wydobytych szczątków ludzkich. W trakcie prac w grobie oznaczonym nr. 1 na głębokości około 90 cm ujawniono szkielet ludzki. Na czaszce stwierdzono łamanie na prawej kości skroniowej. W okolicy kręgów szyjnych ujawniono metalowy drut. Stwierdzono następujące obrażenia przyżyciowe: na czaszce, w postaci łamań kości oraz odłamów od niej odchodzących, na lewym obojczyku, w części domostkowej widoczne przyżyciowe ślady odłamań - krawędzie ostre nie zagojone, na lewej kości łokciowej w odległości około 6,5 cm od nasady dalszej przełamanie przyżyciowe kości, na dwóch lewych żebrach ślady złamań niezagojonych. Analiza antropologiczna wykazała, że szkielet jest płci męskiej w wieku 39 - 44 lat. Ze szkieletu pobrano materiał biologiczny do badań DNA. W czasie prac nie odnaleziono fragmentów odzieży. Drut zdjęty z kręgów szyjnych zabezpieczono jako dowód rzeczowy. Poczynione ustalenia wskazują, że osoba znajdująca się w grobie została pozbawiona życia w wyniku uderzenia zadanego narzędziem tępokrawędzistym w prawą skroń. Przed zgonem mogła być duszona metalowym drutem. Obrażenia w postaci złamań mogły powstać wskutek fizycznego znęcania się nad ofiarą lub w wyniku podejmowanych przez nią działań obronnych. Po odnalezieniu szczątków zgłosił się świadek który podał iż mogły one należeć do Jana Płoszka, przedwojennego dyrektora nasączalni podkładów kolejowych w Czeremsze. Był on znany z wygłaszanych przed wojną wypowiedzi o charakterze patriotycznym. Zebrane w toku śledztwa dokumenty i informacja wskazywały, iż w/wymieniony został w 1939 roku uwięziony przez bojówkarzy komunistycznych. Zginął w niewyjaśnionych okolicznościach. Badanie identyfikacyjne DNA odnalezionych ludzkich szczątków z pobranym materiałem genetycznym od córki Jana Płoszka nie doprowadziły jednak do ujawniania śladów pokrewieństwa. Tym samym należy przyjąć, iż zamordowanym mężczyzną, którego zwłoki odnaleziono nie był Jan Płoszek. Inne przeprowadzone czynności śledcze nie doprowadziły też do potwierdzenia, iż sprawa mogła mieć związek - zgodnie z relacją jednego ze świadków - z zabójstwem dwóch żołnierzy polskich (ułańów), zamordowanych we wrześniu 1939 roku przez bojówkarzy komunistycznych,

sympatyków władzy radzieckiej. Ułani mieli być pochowani w grobach, znajdujących się w pobliżu Czeremchy i wsi Stawiszcz. W toku postępowania nie ujawniono przesłanek wystarczających do przyjęcia, że odnalezione szczątki mogą mieć związek z zaistnieniem zbrodni, która doprowadziła do wszczęcia śledztwa. Ze złożonego zawiadomienia w tej sprawie wynikało, że zabici żołnierze w rejonie wsi Czeremcha – Zubacze we wrześniu 1939 r. byli kilkusobową grupą taborową polskiej kawalerii, odłączoną od sił głównych wycofujących się na wschód. Nocą grupa wojska zatrzymała się przed Czeremchą. Zmęczonych, bądź śpiących żołnierzy zaatakowali uzbrojeni w noże i siekiery Ukraińcy. Sprawcy pozostawili przy życiu tylko dwóch starszych stopniem, bowiem z zasłyszanych wcześniej wypowiedzi dowiedzieli się, że grupa taborowa przewoziła pieniądze tzw. kasę pułkową, która wcześniej została przez nich ukryta. Pozostawionych przy życiu wojskowych torturowano, celem wydobycia wiedzy o miejscu zakopania pieniędzy. Ofiary nad którymi się znęcano zmarły. Szczątki pomordowanych zostały pozostawione i częściowo ukryte na miejscu zbrodni. Powodem pozbawienia życia żołnierzy miała być chęć zdobycia ich broni na wyposażenie ukraińskich oddziałów samoobrony. W tym stanie rzeczy postanowieniem z dnia 13.07.2015 r. umorzono postępowanie w sprawie zbrodni dokonanej na polskich żołnierzach, a w sprawie zabójstwa nieustalonego mężczyzny wobec niewykrycia tożsamości sprawców.